

GAZETA KRAKOWSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja przy ulicy Kanoniczej pod Nrem 16 na pierwszym piętrze.

Rękopisów nie zwracamy. — Niefrankowanych listów nieprzyjmujemy.

Warunki prenumeraty:
W Krakowie: rocznie 12 złr.
półrocznie 6 złr., kwartalnie 3 złr., miesięcznie 1 złr.
W Galicyi i całej monarchii austro-węg.: rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 złr. 35 ct.
W innych krajach: rocznie 48 fr., (40 marek), półrocznie 24 fr., (20 mkr.), kwartalnie 12 fr., (10 mkr.), miesięcznie 4 fr. (3 mkr. 50 fen.).
Pojedynczy numer 6 cent., z przesyłką pocztową 8 cent.
Inseraty 6 cent. od wiersza drobnym drukiem (petitem).
Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie poczt.

Prenumeratę i inseraty przyjmują:
Administracja „Gazety Krakowskiej,” tudzież Agencye:
W Krakowie: Jan Fischer, „Pałac Spiski,” p. Nowakowska, Sukiennice Nr. 29., W. Kukliński w hali Sukiennic Nr. 5. — W Rynku głównym p. A. Grigar, Główna trafik, skład papieru p. R. Ludwińskiego. Ul. Szewska: p. Fr. Pobudkiewicz, Ulica Grodzka: p. J. Bajer. Na Stradomiu księgarnia p. Fiszera i S. Herzoga.
We Lwowie: księgarnia Polska, Plac Halicki, 14.
W Wiedniu: S. Wartalski, V. Rüdigerstrasse 11.

Kraków, dnia 7 września.

Uroczystość koronacyjna.

Pięćdziesiąt tysięcy ludu polskiego, przybyłego z rozmaitych okolic kraju, zapełnia klasztor OO. Karmelitów na Piasku i przyległe miejsca, oczekując i przygotowując serca i sumienia swoje do przyjęcia błogosławieństwa Wielkiego dnia, jaki zaświtać ma jutro nad Krakowem — nad starodawnym jego klasztorem i promieniami swemi objąć i rozgrzać wiarę synów i cór wszystkich ziem polskich i ruskich.

Biskupi i kapłani wszystkich trzech katolickich obrządków pouczają i przygotowują powierzony swej pieczy lud do tego wielkiego święta. Lud ciśnie się też z wiarą i namaszczeniem, prawdziwie chrześcijańskim, do ołtarzy, wzbudzając i w najobojętniejszych podziw i rozrzewnienie.

A wszystko to dzieje się w wili innego jeszcze dnia, bo obchodu dwóchsetnej rocznicy wiekopomnego czynu i sławy narodowej.

I dziwnie schodzą się te dwie uroczystości: religijne i narodowe — jakby upomnienie dla nas, że w łączności ich leży nasza siła i potęga. Jakoż król Jan III, dobywając oręża przeciw wrogom chrześcijaństwa i cywilizacji leżał wprzód krzyżem przed Ołtarzem Pańskim i ta wiara silna, jaka serce jego rozgrzewała, wiodła go do śmiałego czynu i dała mu zwycięstwo. Tej wiary wszakże tak silnej i tak gorącej szukać dziś można i znaleźć ją przeważnie tylko po chatach u ludu — gdzieindziej, w innych sercach już jej nie ma; nastała tam obojętność lub zupełna próżnia. Z wyschnięciem zaś tego źródła, które podnosi męstwo, niknie powoli i drugie źródło, które je rodzi i ożywia — niknie czynna miłość ojczyzny, która buduje zburzone podstawy. I przedłużają się ciężkie dni doświadczenia.

Oby w tych dniach wielkich uroczystości religijnych i narodowych obudziły się te wielkie dwie cnoty, jakie z taką potęgą promieniały na ziemi naszej i w sercach naszych przed wiekami, a które się zowią: Wiarą i miłością.

Jak ciało, gdy chore, potrzebuje kuracji — potrzebuje przywrócenia do pierwotnego stanu zepsowanego organizmu, tak i duch ludzki, gdy błądzi i chorzeje potrzebuje naprawy — potrzebuje wrócić do dawnych zasad, któreby mu dały zdrowie i przywróciły do równowagi wszystkie jego siły. Jest to stara zasada konserwatywna ale i postępu, który tylko ze zdrowych zasad powinien się rozwijać, jeżeli ma być trwałym i nie kończyć się kataklizmem i reakcją.

Wielkie czyny i wielkie przykłady uzdrawiają społeczeństwa. Jeżeli ich nie ma w bieżącym życiu, to trzeba szukać pierwowzoru tych zasad w historii — w rozwoju własnego jestestwa. A czyż mogą one być potężniejszymi i piękniejszymi, jak w naszej historii?

Oby więc te dni wielkie i piękne, jakie nam zawitały, pobudziły nas zarazem do naprawy i powrotu pod święte znaki Wiary i Miłości!

Otrzymujemy następujące pismo:

Ciekawą a tak bolesną historię szabli Sobieskiego, opowiada nam dziś „Gazeta Narodowa”, żeśmy sobie oczy parę razy przecierać musieli, nie wierząc, że one to czytają. Oto szabla, która należała do W. Wezyra a pod Wiedniem przeszła na własność króla naszego, „ofiarował on Boga-Rodzicy w Lorecie”, co wrytem jest wyraźnie u grzbietu głównej owej szabli. W lekkomyślności swojej, zbyt w owych czasach zwyczajnej — zabrali ją nasi ztamtąd i z jednych rąk do drugich, dostała się ona w podarunku do rąk ks. Anny z Zamojskich Sapieżyńny. Znajduje się ona w zbiorach ks. Adama Sapiehy — a dziś między przedmiotami przysłanymi na wystawę.

Jeżeli to jest prawda, co korespondent B. M. z największymi szczegółami opisuje — to

byłyby tu trzy bolesne rzeczy, bo 1) pogwałcenie woli zmarłego Jana III, 2) zatrzymanie rzeczy, o której się wie, że została zabrana, a 3-cia której nawet wymówić dziś się wstrzymujemy. Czekamy z niecierpliwością wyjaśnienia, bo powtarzamy mimo podpisu B. M. nie podobna nam wierzyć, by osoba tak szanowna, tak pobożna!.. mogła zatrzymać votum, które tak świętem dla nas z podwójnego względu być winno, wiedząc czyż to votum jest najniezaprzeczalniejszą własnością, i nie zwrócić go do Loretu, gdzie dawno być zwrócone powinno!.. I złamała się jakby na przestrożę w tych bezprawnych peregrynacjach owa szabla! Łamały się też za nią ciagle i nasze, przez lat tyle! Zapewne nie bez przyczyn podobnych, między którymi jedną z najpierwszych było pewnie złamanie owego tak głośnego votum po oswobodzeniu cudownym Częstochowy! Dopełnili go też za nas z dopuszczenia Boskiego zabórzy nasi!

Gdyby się pokazało wbrew nadziei naszej, że to jest prawda co „Narodowa Gazeta” pisze, spodziewamy się, że ta szabla wróci wprost z wystawy do Loretu, choćby tylko przez pamięć na króla Jana, jeśli nie przez wzgląd na coś więcej — i na kogoś jeszcze od niego Wyższego.

Sądy polubowne dla Stowarzyszeń przemysłowych.

Ministerium handlu zajmuje się obecnie wydaniem rozporządzeń w celu wykonania nowej ustawy przemysłowej. Dotychczas załatwiono już rozporządzenia odnoszące się do organizacyi stowarzyszeń i zebrań pomocników, tudzież statutów o kasach dla chorych. Obecnie ma się odbyć w ministerium handlu konferencya, na której przedyskutowaną będzie ostatnia część tych rozporządzeń, mianowicie statut dla sądów polubownych.

Główne zarysy tego statutu są następujące: Dzieli się on na dwie części. Pierwsza zawiera przepisy o składzie wydziału polubownego, druga o jego kompetencji i postępowaniu. Wydział polubowny składa się z 8 do 12 członków i 4 do 6 ich zastępców, z których połowę wybiera zebranie stowarzyszenia z grona właścicieli zakładów przemysłowych, drugą połowę zebranie pomocników z grona własnego. Spis uprawnionych do głosowania członków tak stowarzyszenia właścicieli jak i pomocników ma być wyłożony począwszy od dnia zwołania zebra-

nia. Spis ten należy przesłać władzy przemysłowej pierwszej instancyi, która rozstrzyga o wniesionych reklamacyach. Wybór odbywa się kartkami, które wyborcy powinni oddać osobiście na zebraniu. Wybrany jest ten, na którego padnie absolutna większość oddanych głosów. W razie równości głosów rozstrzyga we wszystkich wypadkach los. Wybrany obowiązany jest z reguły przyjąć wybór. Reklamacye przeciw aktowi wyborczemu mogą być wnoszone w terminie czterechtygodniowym począwszy od dnia wyboru, a to do władzy przemysłowej pierwszej instancyi, która o niej rozstrzyga prawomocnie. Członkowie wydziału polubownego, nim rozpoczną urzędowanie, mają złożyć ślubowanie, iż będą wypełniali swoje obowiązki jak najsumiennie i zupełnie bezstronnie. Okres urzędowy członka wydziału polubownego wynosi trzy lata. Wydział wybiera z grona swoich członków prezesa i zastępcę prezesa na przeciąg roku jednego. Członkowie, którzyby bez usprawiedliwienia zaniedbywali swoje obowiązki, mogą na mocy uchwały tego zgromadzenia, który ich powołał, być pozbawieni swojego urzędu.

Do zakresu działania wydziałów polubownych należy załatwianie zatargów wynikłych pomiędzy członkami stowarzyszenia i ich pracodawcami ze stosunku roboczego, zapłaty nauki. Prezes lub w jego zastępstwie wiceprezes zwołuje od czasu do czasu potrzebną liczbę członków wydziału polubownego dla utworzenia komisji ugodowej lub orzekającej (Vergleichs- oder Erkenntniskommision). Sro-ny mają osobiście stawać przed wydziałem: W tym tylko razie mogą dać się zastąpić przez pełnomocnika, jeżeli udowodnią, że nieprzewidywane przeszkody niedozwalają im stanać osobiście. Pełnomocnikami mogą być tylko krewni lub osoby jednego i tego samego ze stroną zawodu. Młodotni mogą w sprawach odnoszących się do samodzielnie umówionej zapłaty, niemniej w sprawach o rozwiązanie samodzielnie zawartej umowy, stawać osobiście.

Komisya ugodowa składa się z prezesa wydziału polubownego lub jego zastępcy, i z dwóch członków wydziału, z których jeden należy do stanu właścicieli, drugi do stanu pomocników. Komisya ta powołuje przed siebie strony sporne i po wysłuchaniu ich, niemniej zbadaniu wszystkich okoliczności mogących rozjaśnić sprawę, ma się starać o to, aby strony pogodziły się z sobą w drodze polubownej. Wydział polubowny oznacza z góry pewne dni, w których zasiada ta komi-

Odcinek „Gaz. Krak.” z d. 7 września 1883.

CEREMONIAŁ KORONACYI OBRAZU N. P. MARYI

u OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie *).

Kiedy niewypowiedziane łaski i cuda Matki Boskiej na Piasku rozeszły się nietylko po całej ziemi polskiej, ale doszły aż do wiedzy Stolicy Apostolskiej, za staraniem O. Michała Pietrzyckiego, asystenta przy O. jenerale zakonu Karmelitów w Rzymie, Kapituła Watykańska, do której sprawa ta należy, po przeprowadzeniu wymaganego w tym względzie procesu duchownego, pod dniem 7 maja 1764 r. wydała dekret upoważniający biskupa sufragana krakowskiego X. Franciszka Potkańskiego, do ukoronowania złotem koronami, cudami wstawionego obrazu Maryi Panny.

Nieprzewidziane w kraju przeszkody dekretu tego nie pozwoliły wprowadzić w wykonanie, i mimo że na ten akt i obrazy odpowiednie przygotowano i medale i medaliki koronacyjne wybite zostały — koronacya do skutku nie przyszła. Stanie się to za łaską Bożą dopiero za dni naszych to jest dnia 8 września roku Pańskiego 1883.

Dnia 15 października 1881 r. Prowincyał zakonu Karmelitów i Przeor tegoż zakonu w Krakowie na Piasku, wnieśli pokorną prośbę do Ojca św., ażeby Dekret kapituły Watykańskiej z r. 1764 mógł być powtórnie wydany, i żeby koronacya cudami wstawionego obrazu Matki Boskiej na Piasku, złotem koronami, odbyć się mogła w dniu 8 września 1883 r. Prośba została łaskawie przyjęta, a kapituła bazyliki św. Piotra i Pawła ponownie wydała Dekret pod dniem 23 maja 1882

r., upoważniając do ukoronowania Obrazu Matki Boskiej na Piasku złotem koronami Najprzewielebniejszego Biskupa krakowskiego X. Albina Dunajewskiego, lub wrzecie gdyby sam lub z jakiegokolwiek przyczyny tego aktu dopełnić nie mógł, ma władzę wyznaczenia innego biskupa do aktu koronacyi.

Akt ten według rytuału Rzymskiego tak się odbywać będzie:

W niedzielę dnia 2 września, korony złote z biskupiego pałacu procesjonalnie sprowadzone będą do kościoła XX. Karmelitów na Piasku. Podczas procesyi śpiewane będą pieśni do N. P. Maryi, które kantorzy intonować będą. Dochodząc do kościoła, bractwa i cechy z chorągwami i obrazami zostawiać będą przed kościołem. Po przybyciu do kościoła, korony wniesione będą do kaplicy i złożone na ołtarzu, na bogatych wezgłowiach, gdzie pozostaną aż do koronacyi.

Dnia 7 września o godzinie 4 popołudniu, Najprzewielebniejszy X. Biskup koronator odśpiewa z ludem przed cudownym obrazem litanią do Najświętszej Panny.

Po skończonej litanii Duchowieństwo odśpiewa kłęcząc przed ołtarzem Hymn: Ave Maris stella (Zdrowaś Gwiazdo morska). Po- czem Najprzew. X. Biskup koronator odmówi modlitwę:

Śługom Twoim, prosimy Cię Panie, racz przebaczyć winy, abyśmy którzy Tobie nie podobamy się z naszych postępów, za przyczyną Rodzicielki Syna Twego Pana naszego zbawienie otrzymali: Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, na wieki wieków Amen.

Nazajutrz Najprzewielebniejszy X. Biskup koronator o godzinie 9 rano u podwoi świątyni wśród bicia w dzwony przyjmowany będzie uroczystie przez Duchowieństwo i władze, i wprowadzony przed wielki Ołtarz; po adoracyi przed Najświętszym Sakramentem,

uda się do kaplicy, gdzie były złożone korony i po krótkiej przemowie do O. Przeora zakonu Karmelitów i do całego zakonu, któremu oddaje korony, odbiera od niego przysięgę, jako on i jego następcy wszelkiego starania dokładać będą, ażeby korony te włożone na głowy Pana Jezusa i Najśw. Panny nigdy nie były zdejmowane, ale zawsze były zachowane. Po wykonaniu przysięgi przed Najprzewielebniejszym X. Biskupem koronatorem na księgę Ewangelii JWPrat prototyparyusz Apostolski, akt ten przysięgi sporządzony w właściwej formie odczyta w języku łacińskim, a następnie dekret prześwietnej kapituły Watykańskiej o wykonaniu koronacyi i wyznaczeniu koronatora. Jednocześnie oba te Akty, odczytane będą ludowi w języku polskim, bądź w wielkim kościele z ambony bądź przed kościołem, aby jak największa liczba ludzi słyszeć je mogła.

Po odcytaniu tych Aktów Najprzewielebniejszy koronator, poświęca korony a najprzód odmawia z duchowieństwem Antyfonę: Sub Tuum praesidium (Pod Twoją obronę uciekamy się).

V. Wspomożenie nasze w Imieniu Pańskim.
R. Który stworzył niebo i ziemię.
V. Pan z Wami.
R. I z Duchem Twoim.

Módlmy się.

Wszechmogący wieczny Boże, z którego najłaskawszej mocy wszystko stworzone jest z niczego, Majestatu Twego pokornie błagamy, ażebyś te korony ku ozdobie świętego Obrazu Rodzicielki Syna Twego Pana naszego uczynione, błogosławić i poświęcić raczył. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki. Amen.

Pokrapia potem Koronator korony i okadza je. Po tem poświęceniu, procesjonalnie przenosi się do Wielkiego Ołtarza, ośmiu otoczonych pochodniami, wśród śpiewu przez kantorów pieśni: O gloriosa virginum.

Po złożeniu koron na Wielkim Ołtarzu przy stronie Epistoly, Koronator śpiewa modlitwę.

Módlmy się.

Boże, który Panieński przybytek Błogosławionej Maryi zawsze Panny raczyłeś sobie wybrać na mieszkanie, daj prosimy Cię, abyśmy ubezpieczeni obroną Twoją stać się mogli szczęśliwymi uczestnikami koronacyi. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Amen.

Po tej modlitwie Dyakon śpiewa Confiteor a Koronator Odpust poleca ogłosić, udzielając takowy wszystkim obecnym.

Po ogłoszeniu i udzieleniu Odpustu Koronator ubiera się do Mszy ś. Sumy. Po Ewangelii sam Koronator z tronu na krótką przemowę na cześć Najświętszej Panny, po której kazanie ma kaznodzieja, jeden w kościele, drugi jednocześnie po za kościołem.

W czasie Mszy ś. po komunii według starodawnego zwyczaju, Dyakon i Subdyakon przystępują do Komunii św., którą otrzymują z rak Koronatora.

Po Mszy św. Koronator przybrany w kape procesjonalnie uda się do kaplicy z koronami, wśród śpiewu przez kantorów i chór:

Regina coeli laetare, Alleluja. (Wesel się Królowa miła, Alleluja).

Pieśń ta śpiewana jest i powtarzana ciagle podczas samego Aktu koronacyi, który tak się odbywa:

Koronator własną ręką bierze najprzód koronę P. Jezusa i mówi te słowa:

Sicut per manus. Jako przez ręce nasze jesteś koronowany na ziemi, tak i od Ciebie chwala i godność niech będziemy godnymi być ukoronowanymi w Niebie.

Potem przy koronacyi wizerunku Najś. P. Maryi te mówi słowa:

Jako przez ręce nasze jesteś ukoronowana na ziemi, tak od Chrystusa niech będziemy godnymi być ukoronowanymi w Niebie.

*) Słowo objaśniające nadesłane nam przez OO. Karmelitów.

aya i zawiadania, kiedy strony mają się zjawić dla załatwienia sporu. W razie dojścia do skutku ugody, komisya zapisuje akt ten do protokołu, który obie strony powinny zapisać i własnoręcznie podpisać. W razie, gdyby ugoda nie przysłała do skutku, wtedy należy zarządzić posiedzenie komisji orzekającej, która bada i rostrzyga sprawę. Na posiedzenie to powinny strony przyprowadzić z sobą świadków.

Komisya orzekająca składa się z przewodniczącego wydziału polubownego lub jego zastępcy i czterech członków wydziału. Po wysłuchaniu obu stron i przeprowadzeniu postępowania dowodowego, komisya wydaje wyrok. Uchwała zapada większością głosów. Wyrok ma być wydany natychmiast po zamknięciu postępowania ustnego i ustnie ogłoszony.

Ugody i wyroki wydziału polubownego mają być wykonywane w drodze administracyjnej. Przeciw wyrokowi polubownemu przysługuje obu stronom prawo odwołania się do zwyczajnego sądziego w formie skargi, która ma być wniesiona w przeciągu dni ośmiu licząc od dnia ogłoszenia wyroku.

Dział ekonomiczny.

Sprawozdanie targowe.

Kraków 7 września.

Z dzisiejszego targu trudno podać dokładne sprawozdanie, gdyż prawie żadne transakcje miejsca nie miały. Dowozy tak z Galicji, jak z Królestwa są bardzo szczupłe, mniejsze niż zwykle o tym czasie. Z drugiej strony z obcych kupców ani jeden nie zjawił się na targu, a młyny tutejsze bardzo mały biorą udział w zakupach, skarżąc się na zbyt wysokie ceny i słaby obrot na mąkę.

W cenach bardzo małe zaszyły zmiany, w każdym razie usposobienie słabsze, a powodem tego ciągłe obniżanie się cen za granicą i apatya w handlu w ogóle.

Ceny na tagu były następujące:

	Złr. ot.	Złr. ot.
Pszonica biała	od 10 — do 11 25	
czerw.	„ 10 — „ 11 25	
żółta	„ 10 — „ 11 —	
Żyto	„ 8 — „ 8 60	
Jęczmień: brow.	„ 7 50 „ 8 —	
na paszę	„ 6 75 „ 6 —	
Ćwies	„ 6 50 „ 6 75	
Groch: browar.	„ 8 50 „ 10 50	
pastewny	„ — „ —	
Fasola: biała	„ 11 — „ 14 —	
pstra	„ — „ —	
Tatarka	„ 9 — „ 9 50	
Kukurudza	„ 8 — „ 8 50	
Cinquantin	„ — „ —	
Nasiona olejne:		
Rzepak zimowy	„ 17 — „ 17 50	
Koniczyna: czerw.	„ — „ —	
biała	„ — „ —	

Dział literacki i artystyczny.

Nowe badania historyczne.

Że też się zawsze powtarza musi owa bajka a raczej historia prawdziwa może o rozgryzanej żmii czy gadzinie, gdy zamiast wdzie-

Po wymówieniu tych słów odezwią się trąby, nuzyka i dzwony we wszystkich kościołach krakowskich.

Potem po oddaniu pokłonu Obrazowi i trzykrotnem okadzeniu obrazu Koronator śpiewa: *Corona aurea*.

V. Korona złota na głowie jego,
R. Wyrzyta znakiem świętości, chwała po-
czciwości, dzieło siły.

V. Ukoronowałś Ją Panie,
R. I postawiłś Ją nad wszystkie dzieła
rąk swoich.

Po wierszach tych i modlitwie, odczytanym będzie Akt dopełnionej koronacji, spisany na pergaminie, który podpisze najprzód Najprzewielebniejszy Koronator i inni Dostojni obecni Asistentes, Biskupi, Infulaci, Prałaci i Kanonicy, a który oddrukowany rozdawanym będzie wiernym.

Po odczytaniu Aktu, Koronator zaintonuje *Te Deum laudamus* a podczas tego śpiewania Akt będzie podpisywany.

Po skończonym Hymnie odśpiewaną będzie modlitwa: *Deus, Cujus misericordiae non est numerus*, — Boże, którego miłosierdzie jest bez granic.

Potem bez śpiewu odmawia Koronator z Asystą psalm *De profundis* za duszę Aleksandra Storeyi, który fundacją swoją dał początek koronacji Obrazów Matki Boskiej, a także odmawia pocichu Ojcie nasz i Zdrowaś Marya na intencję Kapituły Watykańskiej, głośno zaś odmawia Koronator modlitwę za Dobrodziejów wszystkich, którzy czemkolwiek przyczynili się do uroczystej koronacji Obrazu. Nakoniec śpiewa ostatnią modlitwę naznaczoną w Rytuale ceremonii przez papieża Benedykta XIII.

I na tem zakończony będzie Ceremoniał koronacji Najświętszej Maryi Panny.

czności, ukusiła tego, który ją własnym ciałem przywołał do życia!

Nienależymy do tych, którzy podlegają do nienawici szczepowych. Owszem przeciwnie, w niechęciach tych widzimy objaw zwierzęcej natury ludzkiej, któremu gdyby wodze były puszczane, prędko by nastąpił koniec cywilizacji i wszelkiej budowy społecznej, a *Ojczyzna* pierwszaby padła w tym zwierzęcym karnawale. Są niestety narody, chlubiące się cywilizacją, wśród których dawanym jest tak wolny bieg tym zwierzęcym uczuciom, że trudno doprawdy często wiedzieć, co podziwiać więcej, czy cynizm przy tem niesłychany, czy nienawistną drapieżność! Wspomnienie Sobieskiego wywołane w dwóchsetnim jubileuszu oswobodzenia Wiednia — dla nas odsiecz Wiedeńskiej — daje nam sposobność do bogatych w tym względzie doświadczeń. Niezliczone dzienniki i dzienniczki austriacko-niemieckie, berlińskie i t. p. zapewne są teraz rozprawami o królu Sobieskim. Jeszcze trochę... a pokaże się może, iż Sobieski wcale nie istniał, że był jakimś zmyślonym mytem, a przynajmniej przy odsieczy Wiednia zajmował bardzo lichy, podrzędne stanowisko, o którym nawet wspominać nie warto! A co najważniejsze, że „udział Polaków nie był wspaniałomyślnym ani bezinteresownym“.

Do odkrycia tych „dziewiomych prawd“ doszedł uczony *Johann Newald* z nowych dokumentów, ze świeżych badań, z nieznanych dotąd aktów, wskutek bystrego poglądu i głębokiego zastanawiania się nad tem zdarzeniem, którego „idealna złuda musi być ostatecznie obalona“. Opus jego nosi tytuł: *Fragmenta do historii oblężenia Wiednia przez Turków w roku 1683.*

Król Sobieski, jak p. Newald uczy, zajmował oddawna względem cesarza Leopolda dwóznaczone stanowisko.

Cesarz Leopold I. był na dworze polskim reprezentowany przez nader zrzecznego i czynnego posła. Był nim rezydent bar. Hans Krysztof Zierowski de Zierow, który w końcu okazał się dzielniejszym od wszystkich agentów Ludwika XIV.

W roku 1678 nastąpiło pod dniem 25 listopada cesarskie rozporządzenie do kamery szlachej, aby postać 20.000 guldenów do Warszawy „na tajne wydatki“. Rachunek z tych pieniędzy nigdy nie nastąpił, tylko na zapytanie buchalterji nadwornej, cesarz rozkazał wydać co do tego „absolutorium“.

Co się stało z temi 20.000 guldenów, dowiadujemy się wkrótce od p. Newalda. Zierowski skarży się bowiem w piśmie do kamery szlachej, że Polacy korzystają z każdej sposobności, aby nas skubać i każdą swoją przyjacielską usługę każą okupywać.

Późniejsze klasyczne pismo Zierowskiego do cesarza wyjaśnia, jak poseł cesarski operował w Warszawie. Poseł komunikuje cesarzowi, że on stósownie do polecenia chciał „wynagrodzić biskupa kijowskiego krzyżem wysadzonym diamentami“, lecz był tak przeczorny, że wprzód zapytał biskupa, czy mu taki krzyż byłby przyjemny. Ale biskup dał do zrozumienia, jak pisze Zierowski, że mu bardziej chodzi o gotowiznę niż o prezent. — Zierowski radzi, aby mu dać 1.000 reichstalarów dla pozyskania dalszej jego dobrej życzliwości.

Zierowski daje pod datą 9 grudnia 1682 r. kamerze nadwornej rachunek swoich tajnych wydatków. We wstępie skarży się, że on ma zawsze za mało pieniędzy, a Francuzi dają dwa razy więcej od niego. On w r. 1682 otrzymał w całkowitości 19.900 na przekupstwa, a w tej sumie 26 października 3.000 złr. na „bardzo tajemny wydatek“. Z rachunku można się przekonać, że Zierowski nawiązywał wielką liczbę konfidentów, przez których on o wszystkim co się działo, był natychmiast informowany.

Cesarz Leopold wysłał na Sejm do Polski hr. Karola Ferdynanda Waldsteina, który króla i sejm miał misję skłonić do związku przeciw Turkom i dał mu na „specjalne wydatki“ 12 tysięcy guldenów. Wraz po przybyciu do Warszawy donosi on, że całkiem innemu musi rozporządzać środkami, a 17 marca pisze do wicekanclerza hr. zu Koenigsegg o rozmaitych żalach polskich szlachciców — tak np. W. Marszałek koronny książę Lubomirski kazał dać znać poselstwu, „że on się spodziewa, iż zostanie honorowany 20.000 reichstalarami za poparcie sprawy aliansu.“ Ponieważ tyle pieniędzy w Wiedniu nie można było dostać, udał się poseł w targ i W. Marszałek zezedł do 6.000 talarów, ale dodaje, poseł nie chce się tem kontentować. Dalej opowiada poseł, że bracia Potoccy, jako *primi senatores*, powinni być obligacyą od 3 do 4 tysięcy dukatów zadowoleni. Dalej podaje, że W. hetman Jabłonowski, który już pobiera pensję 4.000 talarów, żąda przy tej sposobności jakiegoś *extra ordinariu* a poselstwo dodaje, że nie można go także bez uciechy zostawić. Nadto powiada, że rozmaici magnaci i posłowie „spodziewają się dochodu pieniężnego“ i że na to nie będzie wystarczającym to, co dotąd otrzymał. Wicekanclerz odpowiada bezzwłocznie, że kamera nadworna otrzymała polecenie, aby rozporządzała, co potrzeba dla zaspokojenia tych żądań.

Nareszcie 31 marca stanął traktat związkowy między królem Janem III Sobieskim a cesarzem Leopoldem I.

Po odejściu Waldsteina z Warszawy, nie skończyli się żądania. Zierowski pisze 10 czerwca wprost do cesarza, że w najwyższym stopniu nieprzyjemne sollicytowanie i remunowanie nie ustaje. W. hetman Jabłonowski żąda „ekstraordinaryjnego largicji“, a W. kanclerzowi Wielopolskiemu trzeba też dać prezenta. W. hetman natarczywie napiera o pieniądze i powiedział Zierowskiemu, co tenże jakoby powtarza swemu panu, że „ordynarnym dziewczkom daje się coś, gdy one swojemu panu robią jakieś *extraordinary*, przynajmniej na szklankę piwa“. Ta szklanka piwa powiada Newald, znaczyła 6 tysięcy guldenów dla Jabłonowskiego, które Zierowski nie czekając cesarskiego zezwolenia, wziął z kasy wojennej. Oprócz W. hetmana i W. kanclerza, zgłosił się także kasztelan liłandski Felikiersamb, „który także swoje merita wysoko szacuje i jako senator *primae classis* chciałby być 1.500 guldenami opatrzony“.

Zierowski do raportu dołączył konsygnację najtańszych wydatków, która sumę 58.919 guldenów obejmuje.

W archiwum nadwornem znajduje się także dokument, że królowa polska została obdarowana klejnotami, za które jubiler nadworny Franciszek Maytinsk otrzymał 13.167 guldenów.

Newald kończy swój rozdział o negocjacjach z Polską słowami: „Gdyby chciano podnosić ze czcią polską pomoc jako spełnienie czynu wspaniałomyślnego i bezinteresownego, dokumenta tu podane wystarczają, aby taki pogląd sprowadzić do rzeczywistej miary“.

Wystarczają niezawodnie. Na podstawie takich to bowiem mizeryj, kompromitujących być może i ubliżających niektórym osobom, chociaż trzebaby znać historję tych podarków i wdzięczności w całej prawdzie i świetle — gdyż jak wiadomo order i gratyfikacje rozdają się zawsze przy ustalaniu przyjacielskich stosunków między państwami — poważa się niemiecki historyk oceniać fakta dziejowego znaczenia i czyn ocalenia jego ojczyzny w ostatnim niebezpieczeństwie! Rachunki i konotatki nadworne w świetniejszym tylko świetle stawia bezinteresowność narodu i czyn wspaniałomyślny polskiej polityki, gdyż i w owe czasy było rzeczą niesłychaną i nigdy nie będzie, aby podobne sprawy dochodziły do skutku kosztem 59 tysięcy guldenów, lub choćby dziesięćkrotnym — prawdą, że tu państwo polskie zostało zupełnie pominięte przy tych kosztach na zdobycie korzyści — pamiętano tylko o prywatnych.

Tak to dziś pisze się historia! *Obiektywnie*, bestronnie, jak nakazuje „*nowa historyczna szkoła*“. Aż miło jak wielkie czyni świat postępy! Czegóż to jeszcze z tych „*nowych badań*“ nasza młodzież się nie nauczy! Dzieło p. Newalda rozczytano. Rozeszła się ogromna ilość egzemplarzy. A więc musi być genialne! Tak *nowa logika* uczy!

St. B-ski.

Program uroczystości koronacyjnej i jubileuszowej.

Program uroczystości bieżących, poczynawszy od dnia jutrzejszego powtarzamy, aby gościom naszym ułatwić obliczanie się z czasem:

Jutro, w sobotę 8-go września,

jako w sam uroczysty dzień Narodzenia N. P. Maryi, o godzinie 7-mej z rana w kościele OO. Karmelitów Wotywa i komunja ś. jeneralna; o godzinie 10-tej Suma koronacyjna, podczas sumy kazanie; po sumie Koronacya wśród odgłosu wszystkich dzwonów krakowskich, poczem błogosławieństwo papieskie; o godzinie 4-tej popołudniu litania do Matki Boskiej, nauka misyjna, suplikacye, błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

O godzinie 5-ej popołudniu procesya tryumfalna po rynku z podobizną ukoronowanego obrazu cudownego; po procesyi „*Te Deum*“ w kościele.

W niedzielę 9 września,

w dzień Imienia N. P. Maryi (święto ustanowione przez Ojca ś. Innocentego XI, na pamiątkę zwycięstwa Jana III pod Wiedniem) w kościele OO. Karmelitów o godzinie 9-tej rano Wotywa i nauka misyjna; o godzinie 11-tej Suma i nauka misyjna ostatnia z błogosławieństwem papieskim. W katedrze w grobach królewskich o godzinie 9½, nabożeństwo za królową Annę Jagiellonkę.

Po południu o godzinie 3-ej w Czyżynach wyśięgi konne korpusu oficerów 1-go pułku ułanów, które miały się odbyć w sobotę, ale z powodu koronacji Matki Boskiej na niedzielę odłożone.

O godzinie 5-tej w sali radzieckiej bezpłatny odczyt popularny „O wyprawie króla Jana III pod Wiedniem“, urządzony przez krakowskie Towarzystwo oświaty ludowej.

O godzinie 7 wieczór teatr: „*Kościuszkę pod Racławicami*“ Wł. L. Anczyca.

W poniedziałek 10 września.

Nabożeństwo konkluzyjne w kościele OO. Karmelitów o godzinie 9-tej rano: Wotywa za dusze zmarłych czcicieli Matki Boskiej cudownej na Piasku i nauka o nabożeństwie za dusze zmarłych.

O godzinie 7-mej wieczór teatr: „*Fedora*“ W. Sardou.

We wtorek 11 września.

O godzinie 9-tej przed południem za spokój duszy ś. p. króla Jana III i poległych pod Wiedniem bohaterów, odbędzie się msza św. w kościele katedralnym na Wawelu. Po ukończonej mszy św., delegacye wszystkich stanów złożą w grobach królewskich wieńce na sarkofagu króla Jana III.

O godzinie 11-tej przed południem w sali górnej Sukiennic otwarcie przez Marszałka krajowego wystawy zabytków z czasów Jana III-go, poczem przemówi prof. Dr Zoll, zastępca przewodniczącego sekcji wystawy; — nastąpi tamże otwarcie przez Prezydenta m. Muzeum narodowego sztuki w Krakowie; poświęcenie Muzeum przez Najprzewielebniejszego Jks. Biskupa krakowskiego, poczem dyrektor Muzeum prof. Władysław Łuszczkiewicz wykaże dotychczasowe starania około założenia Muzeum narodowego.

O godzinie 2 ej po południu powitanie deputacyi ludowych przez włóścian krakowskich na błoniach, a następnie uroczystość ludowa w ogrodzie XX. Karmelitów.

O godzinie 7-mej uroczyste przedstawienie w teatrze krakowskim obrazu historycznego Wł. L. Anczyca „*Jan III pod Wiedniem*“, nagrodzonego na konkursie.

We środę 11 września.

O godzinie 8-mej z rana uroczysta procesya, której program szczegółowy podajemy niżej.

O godzinie 4-ej po południu wobec zaproszonych gości i delegacyj przed kościołem N. Maryi Panny w rynku, odsłonięcie pomnika dłuta Piusa Welofskiego na pamiątkę odsieczy wiedeńskiej, kosztem m. Krakowa na zewnętrznej stronie kaplicy Bonarów umieszczonego. Uroczystość rozpocznie się odśpiewaniem 72 psalmu Jana Kochanowskiego na chór mieszany i orkiestrę. Po przemowie Prezydenta miasta i jednego z włóścian, kantata Władysława Żeleńskiego na chór męski z orkiestrą dętą (słowa Wł. L. Anczyca). Zaproszeni goście zechcą się zebrać na estradach o godzinie wpół do czwartej.

Ze zmierzchem powszechne oświetlenie miasta.

We czwartek 13 września.

O godzinie 3-ej po południu w ogrodzie Strzeleckim odsłonięcie pomnika króla Jana III-go, dłuta prof. Walerego Gądomskiego, staraniem i kosztem krakowskiego Towarzystwa strzeleckiego tamże wzniesionego, następnie koncert.

W ciągu uroczystości rozdawana będzie między młodzież szkolną, oraz lud zwiedzający grób Jana III, książeczka pamiątkowa, wydana nakładem Rady miasta pod tytułem: „*Wspomnienie o królu Janie Trzecim Sobieskim, królu Polskim*“.

Karty wstępu dla zaproszonych na uroczystości, za zgłoszeniem i okazaniem zaproszenia od dnia 9-go września od godz. 9 — 12 przed południem i od 4 do 6 popołudniu wydawane będą w biurze Prezydenta miasta.

Pomieszczeniem gości przybyłych, zajmie się oddzielną komisya kwaterunkowa pod przewodnictwem r. m. p. Jana Gwiazdomorskiego, do którego strony interesowane zgłaszać się zechcą (Ul. Sienna Nr. 5, II piętro).

Porządek pochodu UROCZYTEJ PROCESYI

na pamiątkę zwycięstwa

Króla Jana III pod Wiedniem

z kościoła XX. Karmelitów na Piasku do kościoła Katedralnego na Wawelu, d. 12 września odbyć się mającej.

I. Dnia 12 września 1833 r. od godz. 7 rano kościoły XX. Karmelitów na Piasku i katedralny na Wawelu dla publiczności zamknięte zostaną.

Ulica Grodzka od Stradomia, południowa i wschodnia część Rynku, Szewska, Karmielicka, oraz część ulicy Podwale do kościoła XX. Kapucynów w tymże czasie dla pojazdów zamknięte.

Porządku na całej przestrzeni, przez którą procesya postępować będzie, oraz w kościołach Karmielickim i Katedralnym, przestrzegać będzie straż honorowa obywatelska.

II. W tymże dniu o godz. 7 z rana zbiorą się w kościele św. Anny zaproszeni na uroczystość reprezentanci władz i korporacyj. Wstęp do kościoła św. Anny dozwolony za okazaniem legitymacyi.

III. Z uderzeniem godz. 7½, na dany znak w dzwon kościelny, zebrani w kościele św. Anny, wywołani przez mistrza ceremonii udadzą się przez ulicę Podwale przed kościół XX. Karmelitów w następującym porządku:

- 1) Muzyka krakowska.
- 2) Pluton straży ogólniej ochotniczej.
- 3) Starsi cechów i stowarzyszeń rzemieślniczych poprzedzeni chorągwiami.
- 4) Młodzież uniwersytecka.
- 5) Magistrat m. Krakowa.

- 6) Rada m. Krakowa.
- 7) Towarzystwo Strzeleckie krakowskie, oraz delegaci Towarzystw Strzeleckich.
- 8) Towarzystwo Muzyczne oraz delegaci Towarzystw Muzycznych.
- 9) Nauczyciele szkół ludowych.
- 10) Nauczyciele szkół średnich.
- 11) Kongregacja kupiecka.
- 12) Towarzystwo Techniczne Krakowskie.
- 13) Towarzystwo Lekarskie Krakowskie.
- 14) Stowarzyszenia naukowe miejscowe, oraz delegacye innych Stowarzyszeń zamiejscowych.
- 15) Dyrekcja i zarząd Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń.
- 16) Izba przemysłowo-handlowa.
- 17) Towarzystwo rolnicze krakowskie, oraz delegacye innych Towarzystw.
- 18) Akademia techniczna.
- 19) Szkoła sztuk pięknych.
- 20) Rada powiatowa krakowska *in corpore*.
- 21) Delegacye Rad miejskich.
- 22) Delegacye Rad powiatowych.
- 23) Delegacya Rady m. Lwowa.
- 24) Komitet centralny jubileuszowy we Lwowie.
- 25) Delegacya Uniwersytetu we Lwowie.
- 26) Akademia Umiejętności w Krakowie.
- 27) Uniwersytet Jagielloński.
- 28) Koło Sejmowe Wielkopolskie.
- 29) Obecni w Krakowie posłowie Sejmu krajowego i obu Izb Rady państwa.
- 30) Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. ks. Krakowskim.
- 31) Marszałek krajowy.
- 32) Dwa plutony straży ogniowej ochotniczej.

Do kościoła XX. Karmelitów wejdą tylko korporacje i instytucje od 20—30 wymienione. Inne zaś korporacje zajmą w tym czasie miejsca w ulicy Karmelickiej w porządku od 1—19 włącznie wyżej wymienionym od bramki wystawionej na wylocie ulicy Szewskiej aż do realności nr. 17 ulica Karmelicka. Miejsce od domu nr. 17 aż do kościoła XX. Karmelitów zostaje przeznaczone dla duchowieństwa świeckiego i zakonnego, w procesji udział biorącego.

IV. Bractwa kościelne i zakonne zajmą miejsce od bramy na wylocie ulicy Szewskiej ku Rynekowi oraz na Rynku.

V. Procesja postępować będzie przez ulicę Szewską, Rynek (około Baranów) ulicą Grodzką, gdzie poza dawnym arsenałem zbrocy na plac Podzamcze i drogą południową (naprzeciw kościoła OO. Bernardynów); przez dziedziniec zamkowy wejdzie do kościoła katedralnego.

Pochód odbędzie się w następującym porządku:

- 1) Bractwa kościelne i zakonne.
- 2) Korporacje, instytucje i delegacye w porządku pod III od 1—19 włącznie wymienione.
- 3) Kler zakonny i świecki.
- 4) Osoby i korporacje pod III od 20—30 wymienione.

VI. Za Najprzewielebniejszym X. Biskupem postępować będzie bezpośrednio Marszałek krajowy, a za nim inni dostojnicy.

VII. Skoro bractwa kościelne dojdą do ulicy Stradom, zajmą miejsca wzdłuż ulicy Bernardyńskiej i tam wejścia procesji do kościoła katedralnego oczekiwac będą, poczem powrócą do swych kościołów.

VIII. Naczelnicy władz rządowych oczekiwać będą przybycia procesji w kościele katedralnym, gdzie i miejsca dla nich przeznaczone o godzinie 9½ przed południem zająć zechcą.

IX. Po przybyciu pochodu do kościoła katedralnego, cechy z chorągiewkami zajmą miejsca po prawej i młodzież uniwersytecka po lewej stronie kaplicy św. Stanisława, a to w nawach bocznych.

Wszystkie korporacje, wszedłszy do kościoła, zajmą miejsca w dwóch szpalerach nawy głównej w ten sposób, iż pierwsi w pochodzie (od nru 5 ustęp III) zajmą prawą stronę nawy głównej od kaplicy św. Stanisława ku chórowi; następni lewą stronę nawy głównej, a następni w miarę potrzeby nawę boczną od strony południowej i północnej — jednak tylko od kaplicy św. Stanisława ku chórowi.

X. Duchowieństwo, biorące udział w procesji, po przybyciu przed wielki ołtarz, przejdzie do nawy północnej, gdzie zajmą miejsca od kaplicy ukrzyżowanego P. Jezusa, aż do kaplicy Prandoty.

XI. W prezbiterium, oprócz kapłanów katedralnej krakowskiej, dostojników Kościoła i asysty Biskupiej, zajmą miejsca dostojnicy od 19—30 włącznie (ustęp III).

XII. Dla publiczności, za okazaniem biletu, przeznaczone jest wejście boczne od strony południowej między kaplicami Wazów i Jagiellońską, oraz miejsca w nawie południowej od kaplicy św. Stanisława ku wielkiemu Ołtarzowi, oraz w kaplicach, które podczas nabożeństwa będą otwarte.

XIII. W razie niepogody procesji nie będzie, a osoby zaproszone zechcą się zebrać w kościele katedralnym o godzinie 9½ przed południem i zająć miejsca, wskazane przez mistrza ceremonii.

Centralny komitet lwowski odbył wczoraj znowu posiedzenie, i to pod przewodnictwem hr. Russockiego, który powrócił już z kapiel. Powzięto do wiadomości z ust p. E. Czernakowskiego, że Rada szkolna zezwoliła na obchody jubileuszowe młodzieży, ale tylko w budynkach szkolnych. W obchodach zaś publicznych szkoły jako szkoły nie wezmą udziału ze względów pedagogicznych. Oczywiście, że młodzież prywatnie weźmie udział w obchodach publicznych. Komitetowi jednak, podającemu prośbę do krajowej Rady szkolnej chodziło o to, aby dzień 12-go września b. r. był uważany za święto, i aby młodzież była uwolniona od godzin lekcyjnych.

Przy obchodach szkolnych obrazki pamiątkowe rozdada kierownicy szkół, a zatem gimnazjów, które na ten cel zamówiły te obrazki, zechcą się z nimi porozumieć. Obchody szkolne rozpoczną się uroczystymi nabożeństwami, poszem nastąpią zebrania młodzieży intra muros z przemówieniami, odczytami i produkcjami muzycznymi, do których ma należeć także odśpiewanie hymnu ludowego.

Na zapytanie kilku Rad powiatowych, komitet centralny oświadcza, że się zgadza z odezwą wydaną przez krakowski komitet, aby Rady powiatowe wysyłały deputacje włościan na uroczystości krakowskie.

Celem szybszego rozpowszechnienia medałów, wybitych przez komitet centralny i obrazków, urządzono we Lwowie 10 składów komisowych po księgarniach i handlach papierów, a równocześnie wysłano do Krakowa osobę, która się tam zajmie urządzeniem podobnych składów, przyczem komitet zwraca uwagę publiczności, że medal przez niego wybity ma znaczenie krajowe, podczas gdy inne medale, które się pojawiły, są produktem przemysłu prywatnego. W tym duchu napisano do prezydenta Wejla i kanonika Polakowskiego.

Gdyby trudności zachodziły w wyuczeniu młodzieży na czas kantaty Mikulego, uchwalono zalecić w takim razie do odśpiewania śpiew pani Duchinińskiej, który podajemy poniżej. Kantatę Mikulego można nabyć w księgarniach po cenie 24 ct egzemplarz z nutami.

Na propozycję konwentu PP. Sakramentek lwowskich, których zakon został sprowadzony do Polski przez Sobieskiego w skutek wotum uroczynego przed wyprawą wiedeńską, postanowiono pomyśleć o wmurowaniu tablicy pamiątkowej na wieży ich kościoła, skoro będzie wybudowana.

Reprezentacye komitetu centralnego na uroczystościach krakowskich obejmą ci członkowie, którzy się tam udać chcą, i w tym celu mają się zgłosić do hr. Russockiego, który o tem zawiadomił prezydenta Wejla.

Następnie przyjęto do wiadomości program obchodu we Lwowie, przedstawiony przez radnego Kovacza, a objaśniony przez obecnego na posiedzeniu pp. Dąbrowskiego prezydenta, tudzież radnych Madejskiego i Zgórskiego. Program ten podajemy poniżej wraz z odezwaniami komitetu lokalnego.

Przyjęto dalej do wiadomości:

- 1) że krajowa rada szkolna poparła u władz centralnych prośbę miasta o nadanie „imienia Sobieskiego“ czwartemu gimnazjum we Lwowie;
- 2) że p. Duchinińska 200 egzempl. „Wianka poezyj“ swoich ofiarowała na rzecz pomnika króla Jana III;
- 3) że książę Kalikst Poniński przez trzy dni (11 12 i 13 b. m.) od godz. 12—3 w południe otworzy wstęp dla publiczności do komnat I-go pietra swojej kamienicy w Rynku, niegdyś rezydencyi króla, gdzie się znajduje współczesny portret króla Sobieskiego.

Program uroczystości we Lwowie w dniu 11-ty 12-ty września 1883:

Dnia 11 września: O 10 tej godzinie przed południem nabożeństwo żałobne za poległych pod Wiedniem i za duszę króla Jana III.

O 12-tej godzinie w południe uroczyste nabożeństwa w synagogach.

O 4 tej po południu zebranie w ratuszu, rozpoczyna się powitalnem słowem prezydenta miasta i zagajającą przemową przewodniczącego komitetu centralnego, poczem następuje odczyt p. Lucyana Tatomira a w końcu kantata p. Mikulego. Wstęp na salę za biletami dla panów, a na galeryę dla pań.

O 7-mej w wieczór przedstawienie galowe w teatrze, sztuki „Odsiecz Wiednia“ napisanej przez Rapackiego a odznaczonej nagrodą na konkursie krakowskim.

Dnia 12-go września: O 6-tej godzinie rano pobudka „Harmonii“ po ulicach miasta.

O 9-tej nabożeństwo dziękczynne.

O 10-tej przed południem pochód korporacji i towarzystw z placu Maryackiego do rynku przed dom niegdyś króla Jana III a dziś ks. Ponińskiego. Tu następuje śpiew Towarzystwa „Lutnia“, przemowa prezydenta miasta i odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu ks. Ponińskiego.

Po odsłonięciu tablicy udaje się pochód z Harmonią na czele przez plac strzelecki ulicą Teatryńską na Wysoki zamek, gdzie się odbędzie odsłonięcie kamienia pamiątkowego, poprzedzone przemową jednego z delegatów rady miejskiej a mianowicie zastępcy p. prezydenta i śpiewem lud muzyką.

O godzinie 8-mej wieczór ogólne świetlanie miasta.

Przez trzy dni (11, 12 i 13 b. m.) można będzie w kamienicy ks. Ponińskiego na I piętrze zwiadać dawną komnatę królewską i współczesny portret króla Jana III, codziennie od godz. 12-tej do 3-ciej w południe.

Komitet jubileuszowy zaprasza na zebranie w ratuszu, które się odbędzie w myśl programu obchodowego dwustoletniej rocznicy odsieczy Wiednia dnia 11-go b. m. o godzinie 4-tej popołudniu w sali ratuszowej: członków Rady miejskiej, izby adwokackiej, izby notaryalnej, Tow. pedagogicznego, lekarskiego, prawniczego, przyrodników polskich, imienia Kopernika, politechnicznego i innych towarzystw.

Po bilety wstępu należy się zgłosić do prezydium magistratu miasta Lwowa.

Dnia 11 września podczas żałobnej mszy za duszę Jana III w kościele katedralnym lwowskim wykona lwowskie Towarzystwo śpiewackie „Lutnia“ z pełną orkiestrą requiem d-mol Cherubinięgo, dnia zaś następnego podczas mszy dziękczynnej w tym samym kościele odśpiewa nowo zawiazany chór miejski Oratorjum Kurpińskiego. Obie kompozycje zaliczane są do arcydzieł w duchu kościelnym.

KRONIKA.

Kraków d. 7 września.

Dziś dwieście lat temu: Gdy już wczoraj Jan III stanął pierwszy na prawej stronie Dunaju ze swoimi regimentami królewskimi, a wraz i hufce Wielkiego hetmana koronnego Stanisława Jabłonowskiego i hetmana polnego Mikołaja Sieniawskiego, tudzież zaciężny hufiec Hieronima Augustyna Lubomirskiego i regimenty Andrzeja i Szczęsnego Potockich — nazajutrz 7-go września zaczęły też za naszymi przeprawiać się cesarskie, bawarskie, saskie i inne niemieckie sprzymierzone wojska; przeprawiały się do późnego wieczora, przeprawiały się na drugi dzień jeszcze, w święto Narodzenia N. P. Maryi, a skoro już ostatnie oddziały przeszły Dunaj, wszystkie wojska zajęły przeznaczone im przez króla polskiego pozycje na lewym skrzydle i w środku linii bojowej; na prawem stanęły wojska polskie, a nad tą całą armią, na polach Tulneńskich o pięć mil od nieprzyjaciela uszykowana, główne dowództwo objął Jan III.

Przeprawa odbyła się bez wystrzału, bo niezwyciężony wielki Węzr nie zdobył się na tyle przezwrotności, aby zaskonić przeprawę, sądząc ufać ślepo w moc proroka, jego osłonięty chorągwią — Król polski ufał Bogarodnicy, tej Panie mojej, której już przed dwudziestu siedmiu laty, 1-go kwietnia 1656 r. Jan Kazimierz wraz z senatem w katedrze lwowskiej ofiarował królestwo. Ta Królowa, z której wizerunkiem ofiarowanym mu na drogę przez przeora Paulinów w Częstochowie nie rozłączał się Sobieski przez cały ciąg wyprawy, ta Gwiazda zaranna, to Wspomożenie wiernych, prowadziło tam bezpiecznie ojców naszych i dzieci nasze poprowadzi da Bóg do zwycięstwa nad niewiernymi!

Do Niej też — dwieście lat temu dzisiaj — biły serca obrońców Wiednia, kiedy na polach Tulneńskich w boju już szły na prawem skrzydle zagrzmiał chór:

A więc w pochód — dżikie hordy
U wiedeńskich znajdziem bram,
Idźmy mścić pożogi, mordy,
Boga Rodzico, błogosław nam!

Wiadomości osobiste. Wczoraj pociągiem popołudniowym przybyli do Krakowa X. biskup Łobos i X. biskup Solecki z Przemyśla. Dzisiaj rano odjechał X. arcybiskup Popiel do Warszawy. — Inspektor kawalerji generał Pejczewicz przybył wczoraj do Krakowa na manewry.

Sunę pontyfikalną w kościele OO. Karmelitów na Piasku celebrował dziś X. Izaak Mikołaj Isakowicz, arcybiskup obrządku ormiańskiego, asystował X. opat Mitulski z Czerniowiec.

Pielgrzymi z Galicyi przybywają ciągle. Wczoraj z drużyny X. Stojalowskiego przybyło po południu 4.000 ludzi; dzisiaj rano przybyło z tejże drużyny 400 osób od Oświęcimia a 100 od Sambora, reszta około 2.000 osób ze wschodniej Galicyi przybędzie popołudniowym pociągiem; z tych będzie 300 Rusinów.

Ruch jubileuszowy wzmagą się codziennie w Krakowie, hotele przepełnione, prywatnych mieszkań wiele już zajęto — szkoda, że nikt nie pomyślał o wydawaniu małego dzienniczka, któryby mógł służyć za codziennego przewodnika i wskazywał miejsce zamieszkania przybyłych gości. Chociaż miasto nie zbyt rozległe, zdarza się już, że znajomi a nawet bliźcy krewni, nie mogą się znaleźć. I tak, pani B. S. nie może znaleźć swoich krewnych pani L. M. i panny H. M. z Warszawy, które nie zastawszy p. B. S. w domu, nie dowiedziały się widać jeszcze, że już wróciła.

Orzeł piastowski heraldyczny na północnej stronie bramy floryańskiej, wykonany według skorygowanego przez Matejkę rysunku, został dziś zrana osadzony w miejsce dawnego, zniszczonego.

Płaskorzeźbę pamiątkową Sobieskiego na zewnętrznej stronie kościoła Maryackiego zaczęto dziś po południu osadzać.

Następująca odezwa wydał dziś Prezydent miasta Dr. Weigel: Miasto nasze przystępuje do uroczystości do obchodu dnia 12 września b. r.

dwusetnej rocznicy odsieczy Wiednia i ocalenia Chrześcijaństwa przez wiekopomnej sławy króla Jana III i rycerstwo polskie.

Godny obchód tego święta narodowego i strzeżenie porządku publicznego składam pełen zaufania w ręce Wasze zacni Współobywatele; pewny, że każdy chętnie dopomoże Straży honorowej Obywatelskiej, wśród ścisłu tylotysięcznego ludu, w przestrzeganiu niezbędnego ładu i porządku! Kiedy bowiem w rocznicę wiekopomnej odsieczy przystrojone domy i mieszkania nasze świadczą mają o uroczystym usposobieniu całej ludności naszej i wzniosłym obchodzie jubileuszu zwycięskiego oręża polskiego, każdy poczuwać się będzie i musi do przyczynienia się ze swej strony, aby się ta uroczystość narodowa pod każdym względem udała.

Do Współobywateli Swych odzywa się przeto Prezydent obywatel, iżby na każdym kroku wszelkiego dołożył chęci starania, jakiego wymaga świątyni i poważny obchód tej uroczystości narodowej.

Krakowskie Towarzystwo oświaty ludowej urządzi na niedzielę (9-go b. m.) o godzinie 5-tej po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej odczyt popularny o wyprawie króla Jana III pod Wiedniem. Odczyt ten mieć będzie członka Wydziału Towarzystwa, dyrektor Julian Maciołowski. Wstęp bezpłatny.

Magistrat zarządził na czas uroczystości jubileuszowych od 8-go do 13-go września b. r. usunięcie z rynku doróżki jednokonne i dwukonne; pierwsze na plac pod Nową Bramą i św. Ducha, tudzież na ulicę Gołębią, drugie na ulicę św. Tomasza obok hoteli Saskiego i pod Białą Różą (hotel rosyjski).

Z drugiego piętra z ganku w Krakowie wypadło wczoraj na podwórze dziecko państwa L. Mimo tak wielkiej wysokości, z jakiej dziecię spadło, nie doznało żadnego uszkodzenia; i lekarze utrzymują, że będzie zupełnie zdrowe.

Wycieczki konne w Czyżynach oficerów 1-go pułku ułanów odciożone zostały na niedzielę po południu z powodu uroczystego święta jutro.

W sprawie Olgi Hrabar i towarzyszy wyznaczył trybunał kasacyjny rozprawę na 29 października.

Uroczysty akt chrztu nowonarodzonej arcyksiężniczki odbył się dnia 4-go b. m. w Laxenburgu. Aktu tego dokonał w otoczeniu licznych duchowieństwa arcybiskup wiedeński Ganglbauer. Cesarzowa była matką chrzestną, a arcyksiężniczka otrzymała imiona Elżbieta, Marya, Henryka, Stefania, Gizela. Przytomni zaś byli obrzędowi Cesarz i wszyscy członkowie Cesarzkiej rodziny, nuncjusz, kardynałowie Simor i Haynald, poseł belgijski wraz z małżonką, wspólni i austro-węgierscy prezydenci gabinetów, prezydenci parlamentu austriackiego i sejmu węgierskiego, damy pałacowe, radcy tajni, podkomorzowie i podczaszowie, burmistrzowie i obaj wiceburmistrzowie miasta Wiednia, Pesztu i t. d. Celebруюcemu ks. arcybiskupowi wiedeńskiemu asystowali: biskup sufragani Angerer, biskup polowy Gruscha, prałaci Steger, Nasel, Mayer i liczne duchowieństwo. Dworzec laxenburski i cały Laxenburg był uroczystie przystrojony w kwiaty, chorągwie, festony. Miejscewa ludność, i liczna z różnych stron, przedewszystkiem zaś ze stolicy przybyła publiczność w strojach świątecznych.

Pobiedonoscew prokurator synodu prawosławnego, przyjechał wczoraj z Moskwy do Warszawy.

W przepaść 300 metrów głęboką spadł w zeszły czwartek w miejscowości Flitsch pod Malborghetto wóz naładowany sianem, na którym siedziało troje dzieci. Wóz ten ciążył dwa woły drożną obaryerowaną tylko bardzo słabo, a tuż nad przepaścią położoną. Burza i wichry, jakie nagle powstały, zrzuciły ten wóz w przepaść. Wóz i woły strzaskały się, zaś dzieci cudownym sposobem uratowały się, bo wóz lecał w przepaść, uderzył o sterczącą w połowie drogi skałę tak silnie, że dzieci wytrzacone wpadły w przyłegle krzaki i ztamtąd wyciągnięto je, za pomocą liny, zupełnie nienuszkodzone.

TEATR KRAKOWSKI.

Repertuar.

Sobota 8 września: „Rodzina Daniszewów“, dramat w 5 aktach Michała Newskiego. Początek o godzinie w pół do dziewiątej.

Niedziela 9 września: Kosciuszko pod Racławicami Wł. L. Anczyca. Początek o siódmej. W poniedziałek 10 września: „Fedora“ dramat w 4 aktach W. Sardon.

We wtorek 11 września: Przedstawienie programowe obchodu odsieczy Wiednia. Szkic historyczny ze śpiewami i tańcami w sześciu obrazach Wł. L. Anczyca, muzyka K. Hoffmana, nagrodzony na konkursie Sobieskiego, ogłoszonym przez ks. Zuzannę Czartoryską i p. St. Koźmiana: „Jan III pod Wiedniem“, po raz pierwszy. Te Deum Żeleńskiego.

We Środę 12 września: „Jan III pod Wiedniem“ Wł. L. Anczyca, po raz drugi. Poprzedzi odśpiewanie kantaty Żeleńskiego, słowa Anczyca. Odegrane zostaną przez orkiestrę utwory ułożone z powodu obchodu. Początek o godzinie w pół do szóstej.

We czwartek 13 września. „Jan III pod Wiedniem“ Wł. L. Anczyca, po raz trzeci. Początek o godzinie w pół do drugiej po południu.

O godzinie siódmej wieczór przedstawienie na zakupno obrazu Matejki. Komitet ogłosi program afiszami.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 c., w dni powszednie 30 centów.

Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od godz. 12—1ej prócz niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich. **Muzeum Techniczno-przemysłowe** w gmachu OO. Franciszkanów, otwarte codziennie od g. 10—6ej. — Wstęp 20 c. od osoby. W niedzielę i święta od 10ej do 2ej bezpłatnie.

Skarbiec i groby królewskie w katedrze na Wawelu zwiedzać można codziennie o godz. 10 zrana; w niedzielę i święta po Sumie.

Groby zasłużonych u C. J. Paulinów na Skale, zwiedzać można codziennie za zgłoszeniem się do X. Przeora.

Kalendarzyk. Jutro: *Narodzenie Najśw. Maryi Panny*. W niedzielę: *Niedziela 17-ta po Świątkach. Im. Najśw. Maryi Panny*. W poniedziałek: *Św. Mikołaja z Tolentynu*. We wtorek: *Św. Prota, Jacka i Teodory panny*. We środę: *Św. Waleryana i Gwidona młyn.*

Przegląd polityczny.

„Polit. Corresp.“ donosi, że coraz lepszy stan zdrowia hr. Alfreda Potockiego daje pewność, że były Namiestnik Galicji weźmie udział w czynnościach Sejmu galicyjskiego i przyjmie ofiarowane mu przez partję konserwatywną przywództwo.

Prezes ministrów p. Tisza, tudzież minister finansów p. Szapary i handlu hr. Szechenyi, powrócili już z Wiednia do Pesztu. Przywrócenie w Zagrzebiu godel z napisami węgiersko-kroackimi, nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia. Komisarz królewski generał Ramberg udał się już do Zagrzebia.

Doniesienia z Zagrzebia są tymczasem nader niepokojące. Ruch wzmagają się ciagle. W Sapot ekscedenci odparli atak wojska i żandarmeryi. Po obu stronach są zabici i ranni. W Iwanec wyparto huzarów, natomiast przyjęto okrzykami „witajcie!“ kompanię piechoty z pułku kroackiego. Nad granicą styryjską zbierają się liczne tłumy. Obawiają się przeniesienia ruchu do Styryi. Chłopi na wielu miejscach gromadzą się w górach.

Minister Bratiano odjechał już do Gastein, zkąd udać się ma do źródeł leczniczych Air-les-Bains, zkąd wracając ma znowu wstąpić na kilka dni do Wiednia. „Fremdenblatt“ zamieszcza obszerny komunikat o tej bytności rumuńskiego prezesa ministrów w Wiedniu, przedstawia wprawdzie, że tylko sprawa umów dunajskich była przedmiotem porozumienia z konferencją p. Bratiano, jednak nie zaprzecza, że także sprawa przystąpienia Rumunii do przymierza środkowo-europejskiego, była przedmiotem konferencji, co organa zwykle dobrze poinformowane przedstawiały jako rzecz pewną, a zaczętem przemawia także wyjazd p. Bratiano do Kissingen.

„Narodni Listy“ omawiają sprawę kroacką w duchu panslawistycznym, przyczem uderzają na starożechów, że pozbawiają naród czeski sympatyj Kroatów, tak jak go już narazili na utratę sympatyj Słowian zagranicznych, recte Moskali.

Inspektor szkolny powiatu gnieźnieńskiego, p. Klewe, wydał do wszystkich nauczycieli tegoż powiatu okólnik, w którym zakazuje szkołom wszelkiego udziału w uroczystości jubileuszowej Sobieskiego. Mianowicie nie wolno w szkołach samych urządzić uroczystości, ani uwalniać w tym dniu dzieci od lekcji; również niedozwolonem jest prowadzenie dzieci

przez nauczyciela na uroczystości, jeżeli takowa odbędzie się w czasie wolnym od lekcji.

Telegram ze Sofii donosi, że książę bułgarski wydał manifest, w którym zarządza utworzenie komisji, mającej przy współudziale dotychczasowych ministrów wypracować nową konstytucję. Zdaje się więc, że przesilenie bułgarskie dochodzi już do ostatniego stopnia.

Rząd francuski wydaje oficjalne noty uspokajające z powodu alarmujących pogłosek o stosunkach z Chinami. „Français“ uważa za rzecz skandaliczną, że rząd nie ma żadnych pewnych wiadomości i dlatego wzywa rząd, by zwołał Izby, zwłaszcza, jeżeli prawda jest, że do Tonking wysłane być mają posiłki.

Król hiszpański w podróży swej do Niemiec, zatrzymał się w Paryżu, gdzie zapewniać miał, że życzy sobie utrzymania jak najlepszych stosunków z Francją, zaś do Niemiec jedzie tylko na manewry.

Telegramy „Gazety Krakowskiej“.

Wiedeń 7 września. Z powodu zakazu ze strony policyi odbycia zgromadzenia ludowego, urządzili robotnicy w nocy demonstrację. Pomimo zakazu zebrało się przeszło stu robotników w sali zgromadzenia, lecz na wezwanie policyi i wojska rozszli się szybko, rzucając na straż bezpieczeństwa kamieniami. Aresztowano dziesięć osób.

Wiedeń 7 września. „Wiener Ztg.“ ogłasza, że Sejm galicyjski zwołany został na 15 b. m. Górno-Austryacki na 17 b. m. Morawski na 25 b. m. Tryesteński na 8 października.

Wiedeń 7 września. Projektowana na popołudnie wycieczka robotników do Bisamberg, została zakazana.

Zagrzeb 7 września. Dziś w asystencji oddziału strzelców i przy odgłosie muzyki wojskowej zawieszono napowrót godel z napisami w obu językach. Miasto spokojne.

Zagrzeb 7 września. „Pozor“ wzywa deputowanych kroackich do Sejmu węgierskiego, aby złożyli mandaty, równocześnie protestując „Pozor“ przeciw niekonsekwentnemu postępowaniu Węgier względem Kroacyi. Wreszcie czyni ten dziennik odpowiedzialnym stronnictwo narodowe za wszystkie następstwa, jeżeli to stronnictwo powzięłoby uchwały, które niedałyby się pogodzić z godnością kraju.

Zagrzeb 7 września. W Zagrzeżu nie ustają zaburzenia, wiadomości jednak, jakie stamtąd nadchodzą o szczegółach zaburzeń, są sprzeczne.

Generał Ramberg objął już kierunek wszystkich spraw urzędowych z rąk ustępującego bana Pejacewicza.

Zagrzeb 7 września. Dziennik tutejszy „Narodne Novine“ ogłasza proklamacyę komisarza królewskiego Ramberga. Za główne zadanie poczytuje sobie jen. Ramberg przywrócenie zakłóconego pokoju i obrażonej powagi państwa, a to przez przywrócenie godel rządowych z napisami w obu językach i strzeżenie ich, aby dowiedzieć, że kwestye polityczne dadzą się rozstrzygać tylko na drodze konstytucyjnej a nie w burdach ulicznych. Ramberg liczy na poparcie lojalnej ludności, a im prędzej będzie mógł spełnić przyjęte zadanie, tem prędzej nastąpi pojednanie i zadowalniające rozwiązanie w kwestyi łapisiów, ostrzega wreszcie, aby nie „dawać wiary tym, którzy głoszą, jakoby język, narodowość albo prawa konstytucyjne miały doznać uszczerbku.

Paryż 7 września. Gróvy kazał wyrazić królowi holenderskiemu współczucie z powodu katastrofy na Jawie.

Paryż 7 września. Król hiszpański przyjmował rano hr. Paryża i jego syna, poczem udał się do Epinay, był na śniadaniu u ks. Montpensier a po południu przyjmował p. Challemel-Lacour, wieczór ma być daną wielką ucztą u ambasadora francuskiego.

Paryż 7 września. „Union“ ogłasza notę uznającą hr. Paryża za naczelnika dynastji francuskiej.

Don Carlos przybył do Wenecji; rojalisci francuscy nie złożyli mu wizyty, w piśmie wystosowanemu do naczelnika partyi legitymistycznej w Hiszpanii oświadcza Don Carlos, że należy tylko do Hiszpanii i zawsze do niej tylko należeć będzie.

La Puy 7 września. Przy odsłonięciu statuy Lafayetta wygłoszone były mowy o tym wielkim obywatelu i twórcy wolności francuskiej. Poseł amerykański stwierdził ścisłość przyjaźni między Francją a Stanami Zjednoczonymi. Minister spraw wewnętrznych podziękował posłowi dodając, że słuszną jest rzeczą, aby oba państwa demokratyczne się szanowały.

London 7 września. Z Shangai donoszą, że nowy poseł angielski w Chinach Harry-Parkes przybył już tam.

London 7 września. „Times“ otrzymuje wiadomość z Hong-Kong: z Hajghang donoszą, że Francuzi zamierzali blokować Canton i Pakei, w razie gdyby wojska chińskie nie chciały się cofnąć od granicy.

London 7 września. „Standard“ donosi z Hong-Kong dnia 6 b. m.: utrzymują, że Francuzi ponieśli nową klęskę pod Hanoi. Kilka kanonierek francuskich popłynęło przez rzekę ku Sonay, strzelając do fortów i czarnych chorągwi, jednakże po kilkugodzinnej bezskutecznej kanonadzie, musiały się cofnąć ze stratą 12 ludzi.

Bukareszt 7 września. Urzędowe Communique oświadcza, że tak ogłoszona w „Indépendance Roumaine“ dnia 4 b. m. rzekoma rozmowa Bratiano, jak również rzekome oświadczenia gapinetów wiedeńskiego, berlińskiego, które miały nadejść do gabinetu rumuńskiego, są zmyśłone.

Aleksandrya 7 września. Khedyw przyjmował deputacyę europejską, która wręczyła mu adres wyrażający uznanie za postępowanie jego podczas cholery.

„Dziennik Egipski“ pisze, że w kołach krajowców utrzymują stanowczo, iż Malet z powodu otrzymanych instrukcyj starał się odroczyć dekret Khedywa w sprawie utworzenia rady stanu aż do nadejścia dalszych instrukcyj od Granvilla.

Aleksandrya 7 września. W ostatnich 24 godzinach umarło w górnym Egipcie 54 osób na cholere.

Kursa telegraficzne z d. 7 września 1883.

Wiedeń, 2 godz. 30 m. pop.

Renta papierowa austr. 77-85. Renta srebrna 78-80. Renta złota 99.05 6%. Węgierska 118-80. Losy z r., 1860 132-50. Akcy banku Austro-węgierskiego 835-—. Akcy kredytowe 288-70. Londyn 120 05. Dukat 5-67. Napoleondor 9 51 1/2. Lombardy 149.60. Losy z roku 1864 168-25. Akcy kolei Karola Ludw. 293 50. Akcy Lwow. Czerniow. 164-—. Akcy kolei węg. północno-wschodn. 154-50. Akcy Anglo-Banku 105 50. Oblig. ind. galicyjsk. 99-—. Losy prem. węgierskie 112-—. Akcy kolei Koszycko-Rogum. 142-75. Akc. kolei półn. zachod. austr. 196-75. 6% Listy zast. hipoteczne 101-—. Marki 50-50. Ruble papierowe 117-—. 4% Renta złota węgierska 86-30. 5% Austr. Renta pap. nowa 92-90. Akcy 8-letnio-grodzkie 161-50.

Uposobienie giełdy: słabe.

Berlin, z d. 7 b. m. 1883, r.

Wiedeń 170-75. Banknoty 171-15. Warszawa 201-25. Ruble 201-75. 5% Listy Zast. Pol. 62-80. 4% Listy Likwid. 62-80. Akcy Kol. Kar. Ludw. ——. Akcy kredyt. 496-—.

Wydawca i Odpowiedzialny Redaktor:
Emil Szwarc.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

Cukiernia Warszawska **Adama Roszkowskiego** przez ciąg trwania uroczystości jubileuszu Sobieskiego dodawać będzie **bezpłatnie medal pamiątkowy** (metalowy; kopia pomnika Sobieskiego w Warszawie) do każdego średniej wielkości pudełka cukierków. Ceny zwykłe. Główny Rynek róg ulicy Szewskiej.

NADESŁANE.

Nieprzyjemny oddech, popsute zęby, osłabiony żołądek i upośledzone trawienie są dolegliwościami, na które się bardzo wielu codziennie uskarża. Troskliwe pielegnowanie zębów w stosownym czasie, przeszkodziłoby temu złemu skutecznie. Częste i regularne używanie wody anatersynowej, przeciw składnikom której dotychczas żadna z powag naukowych nie wystąpiła, (a którą wielu fabrykantów fałszuje) jest dotychczas najlepszym, najskuteczniejszym i najtańszym środkiem do utrzymania zębów w stanie zdrowia i do usunięcia wedle możliwości zastarzałych chorób tychże. Nietylko zdołamy same zęby utrzymać, lecz także cały nasz organizm, którego pojedyncze narządy w ścisłym ze sobą zostają związku, odmłodniej niejako, jeśli ciagle używać będziemy tej wody i w połączeniu z należytą dyetą, przysparzać będziemy ciału nowych sił, co tylko możebnem jest wtedy, jeżeli pokarmy dobrze pożute dostawać się będą do żołądka. Dla tego na tem miejscu polecamy powszechnie znaną i uznaną **Anatersynową wodę do ust c. k. nadwornego dentysty Dra Puppa, w Wiedniu, Bognergasse Nro 2.** (1092)

NADESŁANE.

Zwracamy uwagę naszych Czytelników na ogłoszenie renomowanej fabryki p. **L. Czyńskiego** w Jarosławiu.

NADESŁANE.

Nieomylnie. Pod tym napisem znajduje się w dzisiejszym numerze naszego pisma ogłoszenie względem leku, wynalezionego przez słynnego lekarza włosów Dra Pinkasa, a zwanego „**Roborantium**“ (włos tworząca esencja), który przy wypadaniu włosów, łysinie, braku porostu brody i siwieniu włosów nie do uwierzenia skutecznym się okazał i dotychczas niedosięgnięty jest co do rezultatów. Dalecy jesteście od zamiaru sypania pochwał temu leкови, na jakie zasługuje, lecz zwracamy uwagę Szan. Czytelników na to ogłoszenie i zalecamy próbę z tym lekiem. W razie nieskutkowności obowiązuje się ogłaszający zwrócić pieniądze bez oporu.

We Wtorek 11 t. m. wyjdzie Kalendarz Informacyjny.

Kurs pieniędzy i pap. wartość.

Kraków, dnia 8 września.

Ruble pap. za 100 rs. 116 75 118 —
Marki niem. za 100 marek 57 75 59 —
Franki za 100 fr. 47 — 48 —
Półimperyal ros. 9 65 9 85
Dukat ważny 5 55 5 70
Rubel srebrny obrączkowy 1 50 1 70
Srebrne kupony płatne za 100 złr. — — —

Listy zastawne i obligacye.

Obligacye indemn. galic. za 100 złr. 98 — 100 —
4% L. zast. T. kred. ziem. 100 złr. 89 — 91 10
4% „ „ „ 100 złr. 88 — 88 —
5% „ „ „ 100 złr. 98 — 100 —
6% L. hip. 100 złr. 101 — 103 —
5% L. hip. z 10% prem. 100 złr. 100 — 102 —
5% L. hip. 40 lat zwrotne 100 złr. 97 — 99 50
6% L. włościań. z dywid. 100 złr. 100 — 102 —
5% „ „ 100 złr. 97 — 100 —
5 1/2% Z. kred. Krak. 36 lat zwr. 98 — 100 —
6% „ „ 36 lat zwr. 101 25 102 75
7% „ „ 18 lat zwr. 100 50 102 50
6% „ „ 20 lat zwr. 104 — 106 —
203 — 296 —
Akcy kolei Karola Ludwika 210 złr. 163 — 166 —
„ Lwow.-Czerniow. 200 złr. 300 — 305 —
„ banku hipot. Lwowsk. 200 złr. — — —
„ Gal. dla han. i prz. 200 złr. — — —
Losy m. Krakowa 20 złr. 18 — 20 —
„ m. Stanisławowa 20 złr. 21 50 24 —
4% L. zast. Król. Polsk. 100 rubli 99 — 101 —
5% L. likwid. „ 100 rubli 88 — 90 —

placa	żadają	placa	żadają
Wiedeń, dnia 6 września.			
Obiagi długu państwa.			
4 1/2% Renta pap. 100 złr.	78 05	78 20	
4 1/2% „ srebrna 100 złr.	78 85	79 —	
4% „ złota 100 złr.	99 60	99 80	
5% „ pap. 100 złr.	93 25	93 40	
4% „ złota węgierska 100 złr.	87 35	87 50	
5% „ papierow. 100 złr.	86 10	86 25	
5% „ węg. (Ostbahn) 10% pod.	98 —	98 50	
Akcy bankowe.			
Anglo-austr.	120 złr.	108 —	108 85
Boden-Credit	200 „	204 50	205 50
Kredyt. dla h. i. p.	140 „	293 —	293 25
Kredyt. węg.	200 „	293 —	293 50
Niższo-Austr.	500 „	360 —	365 —
Hipoteczne galic.	200 „	—	—
Austro-węgierskie	500 „	335 —	337 —
Unionbank	100 „	113 —	113 50
Verkehrsbank	140 „	146 50	147 —
Bankverein	100 „	105 —	105 25
Länderbank	200 „	108 —	108 50
Akcy kolei.			
Albrechta	200 złr.	—	78 50
Alföldskie	200 „	167 50	168 —
Elzbiety	210 „	224 25	224 75
Ferdynanda półn.	1000 „	2645 —	2650 —
Franc. Józefa	200 „	198 —	198 50
Morawsko-Szląska	200 „	21 —	21 50

placa	żadają	placa	żadają
Lwowski-czerniow.	200 „	164 —	165 —
Aust. półn.-zachod.	200 „	166 —	197 —
Półudniowo „	200 „	149 50	150 —
Tramwaj.	200 „	229 25	229 50
Węg.-galic.	200 „	158 10	159 50
Węg. półn.-wschod.	200 „	155 —	155 50
Węg. zachod.	200 „	162 50	163 50
Listy zastawne.			
5% Bodencredit	100 złr.	—	—
5% „ 33 lat	100 „	—	—
5% Austro-węgierskie	100 60	100 80	
Obiagi pierwszeństwa.			
Albrechta	300 złr. sr. za 100	95 —	95 50
Alföldskie	200 „	98 25	98 75
Gratzkoflach.	150 „	98 50	98 75
Elzbiety	600 marek za 200 młk.	103 10	103 25
„ 400 „ za 200 młk.	107 20	107 30	
Ferd. półn.	105 50	106 —	
„ 1872	300 złr. sr. za 100	107 50	107 65
„ 1876	100 złr. sr.	105 —	106 20
Gal. Kar. Lud. 1881 300 złr. sr. za 100	98 30	98 70	
Lwow.-Czern. 1865 300 „	95 —	95 50	
„ 1867 300 „	98 70	99 20	
„ 1868 300 „	94 25	94 75	
„ 1872 300 „	94 50	95 —	
Rudolfia	100 25	100 75	
„ 1869 300 „	100 25	100 75	
„ 1872 300 „	100 25	100 75	
Siedmiogrodzkie 200 „	92 30	92 70	

placa	żadają	placa	żadają
Papierzy loteryjne.			
3% Bodencredit	100 złr.	172 —	172 50
4% Cisańskie	100 „	110 20	110 50
3% Serbskie	100 fr.	22 50	22 75
3% Tureckie	400 „	23 93	24 20
5% Reg. Dunaju	100 złr.	114 25	114 25
4% Żeglugi Dunaju	100 „	109 —	110 —
4% Tryest	100 „	126 —	127 50
4% Tryest	50 „	63 50	64 50
4% 1854 Losy	250 „	120 50	121 25
4% 1860 Losy	500 „	133 20	133 70
„ 1864 „	100 „	139 50	140 —
Losy czerwonego Krzyża węg.	100 „	166 50	167 —
„ 6 30	—	6 30	6 58
Węgierskie	100 „	113 —	113 25
M. Wiednia	100 „	123 20	123 50
Kredytowe	100 „	166 75	167 25
Klary	40 „	40 75	41 25
M. Insbrodu	20 „	20 75	21 —
Keglewicz	10 „	18 50	19 —
M. Krakowa	20 „	18 —	18 50
M. Lublany	20 „	23 70	23 —
M. Budy	40 „	41 —	42 —
Palfy	40 „	37 90	38 40
Czerwonego Krzyża	10 „	12 20	12 —
Rudolfia	10 „	20 25	20 75
Salm	40 „	51 75	52 —
M. Salzburgu	20 „	22 50	23 25
St. Genois	40 „	43 —	43 25
M. Stanisławowa	20 „	23 50	24 —
Waldstein	20 „	27 —	28 25
Windsgrätz	20 „	40 25	41 —
Losy użytkowe % Bodencred.	—	23 —	25 —

Niezwykła Taniość.

W celu zapobieżenia wszelkiej konkurencji

FABRYKA RAM ZŁOCONYCH

E. LEICHTA w KRAKOWIE

ul. Floryańska (Hotel Drezdeński)

przygotowała własnego wyrobu do tegorocznej premii Tow. Sztuk Pięknych „Jan III. pod Wiedniem” piękną ramę złoconą 10 ctm. szeroką w cenie tylko 3 złr.

Poleca także skład zwierciadeł, oraz oleodruków w wielkim wyborze.

1462 8-8

Z gumy i pęcherza przyrządy

tylko prawdziwe i w gatunku francuskim

(reklamę jako nieszkodliwą) za tuzin 60 ctm., 2 złr., 3 złr., 4 złr., wysła pod dyskrety en gros & en detail

S. ERNST, Wen, I., Kärntnerstrasse 45, Ecke der Krugerstrasse,

uznane jako najtańsze i najdoskonalsze źródło odbioru w Wiedniu. Dom komisowy także w Paryżu. 1460 8-26

OGŁOSZENIE.

Rada Nadzorcza węgierskiej krajowej-centralnej piwnicy poszukuje przedsiębiorcy, któryby był się podjął utrzymywania wyłącznego składu i sprzedaży na rynkach krajowych i zagranicznych win węgierskich w najlepszych gatunkach, w fiaskach napelnianych w centralnej piwnicy.

GŁÓWNE WARUNKI:

- Wino butelkowe może być wydane z centralnej piwnicy tylko za zupełnym pokryciem ceny tegoż.
- Przedsiębiorca zawiera z podpisaną Radą nadzorczą trwały kontrakt i zapewnia dotrzymanie tegoż przez złożenie odpowiedniej kaucji; pojedyncze punkta i warunki ustanowione zostaną w drodze wzajemnego porozumienia się.
- Przedsiębiorcy nie wolno mieć na składzie innych win węgierskich.

Podpisana Rada nadzorcza wzywa wszystkich tych pp. przedsiębiorców, którzyby mieli chęć objęcia w komis win w butelkach z krajowej centralnej piwnicy według powyższych warunków, by podali pisemne oferty z dokładnym wyrażeniem warunków pod adresem: Rządowy Komisariat dla uprawy wina (Budapeszt, plac Franciszka Józefa Nr. 4.)

- W ofertach należy szczególnie wyrazić:
1. Dla jakich części kraju lub zagranicy życzy sobie oferent objąć skład, względnie, na jakie okolice i rynki życzy sobie być wyłącznym zastępcą.
2. Jaki gatunek wina stołowego, do pieczywego, i deserowego obowiązują się brać rocznie?
3. Jaka kaucja może zapewnić dotrzymanie kontraktu.

1523 3-10

Rada nadzorcza

węg. kraj. centralnej piwnicy.

C. k. uprzywilejowana fabryka bielizny:

M. BEYER I SPÓŁKA

Sukiennice Nr. 13-14 w Krakowie poleca swój wielki skład bielizny dla Panów, Dam i dzieci, zrobionej z najlepszego gatunku płótna i sztyngi; także wielki skład płótna, bielizny stołowej, ręczników, chustek do nosa i sztyngi w każdej jakości, po nadzwyczajnie niskich cenach:

Cennik.

- Kolnierzyki męskie i damskie w doskonałym gatunku za 1/2 tuzina zlr. 1-20 do 1-50.
- Mankiety męskie i dam. za 6 par zlr. 1-80 do 2.
- 1/2 tuzina lnianych chustek do nosa c. 90, 1-20, 1-40, 1-70 do 4 zlr.
- 1/2 tuzina prawdziw. francuskich batystowych chustek do nosa zlr. 2, 2-50, 3 do 6.
- 1/2 tuzina angielsk. batyst. chustek do nosa z najmodniejsz. brzegami w różnych kolorach c. 60, zlr. 1, 1-20 do 3.
- 1 sztuka (37 lok. albo 23 1/2 metr.) dobrego płótna lnianego zlr. 6-50, 7-50, 9, 10 i 12.
- 1 sztuka (37 lok. albo 23 1/2 m.) 1/4 i 1/5 szlaskiego płótna zlr. 10, 11-50, 12, 1-50, 13, 14 i 16.
- 1 sztuka (63 i. albo 39 m.) 1/4 holend. weby zlr. 21, 23, 25, 28, 30, 37, 42 i 50.
- 1 sztuka (63 lok. albo 42 m.) 1/5 i 1/4 prawdziwego rumburskiego płótna w najlepszym gatunku od zlr. 22 do 60.
- 1 tuzin ręczników lnianych od zlr. 4 do 12 zlr.
- 1 sztuka 1/4 lnianego płótna na 6 prześcieradeł bez szwu od zlr. 15 do 21.
- Szyfon na bieliznę męską i damską od c. 25 do 50 c. za metr.
- Serwety różnej wielkości od 1/5 do 1/4 jak najtańsze, od 1-50, 2, 4 zlr.
- Garnitury lniane do nakrycia stołu na 6 do 24 osób, wybór ogromny od zlr. 3-50, 5, 7 do 50.

Koszule damskie.

- Z szyfonu zlr. 1-10, z haftem wzorów, zlr. 1-85.
- Z dobrego holenderskiego albo rumburskiego płótna z listwą na przedzie Wielki wybór pończoch damskich i skarpetek w różnych gatunkach i kolorach.
- Za wszelki u nas zakupiony towar ręczny, co się nie podoba, odbieramy, zamieniamy albo wypłacamy za to całkowitą należność.
- To dobrowolnie przez nas przyjęte zobowiązanie daje każdemu kupującemu pewność, że nasza usługa jest skrupulatna i rzetelna, i że nasze ceny są bez konkurencji.
- Z wysokim szacunkiem
Filia. M. Beyer i Spółka 1422 21-
Skład fabryczny towarów płóciennych, zapas gotowej bielizny i wypraw w Krakowie, Sukiennice Nr. 13-14.
Są w zapasie całe wyprawy ślubne, a kosztorysy tychże udziela bezpłatnie.

Do nabycia 1535 2-3
w księgarni G. Gebethnera i Sp.

O. PROKOPA, kapucyna
Żywot Matki Bożej
Cena 1 złr. 50 ct.

WAŻNE!

Polecamy wielki wybór ubiorów wojskowych dla P. T. jednorocznych ochotników, oraz wszelkie przybory w ten zakres wchodzące po najprzystępniejszych cenach. 1521 7-

Polecamy się łaskawej pamięci

Schulz & Stachowicz

krawcy 13 i 93 pułku piechoty, tudzież 9 pułku polnej artylerji

ulica św. Anny Nr. 5 w Krakowie



200 lat oswobodzenia Wiednia
Jana III. króla Polskiego.

Pierniki Krakowskie
JUBILEUSZOWE
wyrobu K. Mołeckiego.
1529 2-4

Fabryka Pierników 26 lat istniejąca w Krakowie, ulica Bracka, L. 5 (158).



J. ANDEL'A

nowo wynaleziony

zamorski proszek

zabija

pluskwy, pchły, szwabry, karaczany, muchy, mrówki, kleszcze, mszyce, w ogóle wszelkie owady nadzwyczaj szybko, tak że z zarodków owadów ani ślad nie pozostaje. 1336 8-12

Prawdziwy i tani można nabyć tylko w składzie materiałów aptecznych

J. Andel'a w Pradze

„zum schwarzen Hund,“
Hussgasse 13.

W KRAKOWIE do nabycia u pp. A. Hawelki, tudzież w aptekach: E. Radiera, W. Redyka, E. Stockmara i J. Trauczyńskiego. Ch. dorów p. St. Dyszkiewicz apt., Fryszak p. J. Zaniewski apt., Kołomyja p. E. Stenzel apt., Kutły p. Alex. Zagajewski apt., Krosno p. Jan Lazarowicz, handel korzeni, win i delikatesów, Sokół p. Eug. Wysocki apt.

OSŁABIENI

którzy wskutek grzechów młodości, samogwałtu itp. cierpią, wyleczeni zostaną zupełnie pod gwarancją przez użycie na cały świat słynnych starszego lekarza sztabowego Dra Müllera Miraculo-preparatów. Cena 3 złr. 10 ct., z przesyłką o 25 ct. więcej.

Starszego Lekarza Sztab. Dra Müllera
Miraculo-Injection

i pigułki leczą bez niebezpieczeństwa i bez bólu każdy wyciek cewki moczowej, rzeczakę (białą wydzielinę) w kilku dniach. Cena 1 złr. 60 ct., pocztą o 25 ct. więcej.

Wyłączne miejsce wyrobu i główny skład: St. Georgs-Apotheke, Wien 5. Bez. Wimmergasse 33, dokad wszelkie listowne zamówienia adresować należy.

Skład w KRAKOWIE w aptece p. E. Stockmara. 1391 2-6

ODEZWA.

Czy wszyscy rodacy nasi w kraju wiedzą, że od lat czterech istnieje w Wiedniu humanitarna Instytucja „Przytulisko Polskie”? Sądząc po liczbie codziennie o wsparcie i przytułek zgłaszających się nieszczęśliwych rodaków głównie z Galicji, Królestwa, ze wszystkich dzielnic dawnej Polski, oraz z Francji, Włoch, Anglii i Ameryki, wracających do kraju polskich tułaczy, zdawałoby się, że tak!

Cóż to jest to „Przytulisko Polskie” w Wiedniu? zapyta nie jeden. Jest to strażnica czci narodowej i sławy Polskiego imienia na kresach Sławiańszczyzny. Zadaniem jego jest koić nędzę, ocierać łzy i chronić od zębzaniny i tułactwa każdego nieszczęśliwego Polaka, zgłaszającego się o pomoc do „Przytuliska.”

Wspierać instytucję taką na obczyźnie jest, zdaniem naszym, patriotycznym obowiązkiem każdego obywatela całego naszego kraju.

Fundusze „Przytuliska” nie są wystarczające. Nawet w połowie nie możemy spełnić zadania naszego, taka jest liczba nieszczęśliwych rodaków, codziennie do „Przytuliska” o pomoc wołających. Więc aby pozyskać znaczniejszy zasilek „Przytulisko” zamierzyło, łącząc użyteczne z ofiarnością i pięknem z jedną, a epoką obchodu 200-letniego Jubileuszu zwycięstwa naszego Króla bohatera Jana III-go z drugiej strony, odwołać się do Was rodacy o poparcie wydawnictwa chromograficznej reprodukcji wspaniałego Obrazu, z całą artystyczną ścisłością wykonanej w znanym Zakładzie Konrada Grefe w Wiedniu.

Obraz ten przedstawia:

„Wjazd Króla Jana III-go do Wiednia”

przez znanego naszego artystę krakowskiego Walerego Eliasza. Znaczną część zysku z tego przedsięwzięcia przypadnie na korzyść „Przytuliska Polskiego” w Wiedniu.

Rodacy! przyłóżcie rękę do szlachetnego dzieła. Popierając „Przytulisko, utrwalając takowe, otrzeć nie jedną łzę, a nabywając wspaniały obraz jednego z naszych artystów, uwiecznicie na przyszłe nawet pokolenia pamiątkę tak wielkiej dla naszego narodu epoki, oraz naszej dawnej wielkości i chwały.

Protector „Przytuliska Polskiego”:

Książę Konstanty Czartoryski.

za Wydział „Przytuliska Polskiego”:

Dr. Paweł Duniecki przewodniczący. A. Kaczorowski zastępca przewod. St. Wartalski sekretarz. Edward Górski skarbnik.

Wydziałowi: Antoni Miller, inspektor kolei Karola Ludwika; ks. Zygmunt Czerwiński; Adam Czyżewicz; Stan. Gawlikowski; Jan Martyniak; Józef Mikulski; Grzegorz Smólski; Piotr Szebelwowski; Józef Warchałowski; Tadeusz Zimmermann. Rewizorowie rachunków: Antoni Prokiesz, inspektor starszy kolei północnej; Eustachy Durst, inspektor kolei południowej.

Uwaga: Aby umożliwić każdemu nabycie tego pięknego patriotycznego Obrazu nakłady postanowili takowy wydać w trzech kategoriach po poniżej ustanowionych, bardzo przystępnych cenach:

- Nr. 1. W wspaniałych, złoto, srebro, miedź lub mosiądz imitujących oxfordowanych ramach zlr. 40. Zadełek zlr. 8.
- Nr. 2. W bardzo pięknych, szerokich ramach złoconych, lub czarnych ze złotem zlr. 18. Zadełek zlr. 4.
- Nr. 3. W skromniejszych pięknych ramach złoconych, lub czarnych ze złotem zlr. 9. Zadełek zlr. 2.

Łaskawe zamówienia należy przesyłać do „Przytuliska Polskiego” w Wiedniu L. Donnergasse Nr. 1, które wszelkie obstarunki na ten obraz przyjmując i po 1 szym Września każdy obstarowany obraz w 8 dni wysła za pobraniem pocztowym, lub kolejowym resztą należności.

Opakowanie policzone będzie po własnej cenie.

1470 9-12

Szczególne skutki

Wody Anaterynowej do ust

J. G. Poppa, c. k. nadwornego dentysty w Wiedniu Bognergasse 2. przedstawiona przez Dr. Juliusa Janell'a, prakt. lekarza etc. Używana na c. k. klinice w Wiedniu, Paryżu, Brukseli, Amsterdamie, jakoteż przez Panów Profesorów Dr. Oppolera rektora i k. sask. radcy dworu, Dr. Kleczyńskiego, Dr. Brandta, Dra Hellera, Dr. Borna, Dr. Sonnenscheina w Berlinie etc., Prof. Hartiga, ksiądz, przyboczny lekarza w Brunziku, Dr. Grossa, Dr. v. Schäffera, Dr. J. Fettera, Dr. Mayera, Dr. Schüllera, c. radcy, lekarza kąpielowego.

Służy do czyszczenia zębów w ogóle.

Rozpuszcza wskutek swych chemicznych własności śluz między zębami i na tychże.

Szczególnej polecenia godnem jest używanie tejże po jedzeniu, ponieważ cząstki mięsa pozostałe między zębami przez przejście w zgniliznę zagrażają substancji zębów i rozszerzają niemiłą woń z ust.

Nawet w wypadkach, gdzie kamień winny osadza się poczyną, ze skutkiem bywa używana, gdyż zapobiega zatwardzeniu. Niech tylko się najmniejsza cząstka zęba odłama, a wkrótce ząb zacznie pruć, pusze się i zaraża zdrowe zęby.

Powraca zębom piękną naturalną barwę rozkładając chemicznie i usuwając wszelki osad. 1095 3-4

Bardzo pożyteczna okazuje się też w utrzymywaniu w stanie czystym sztucznych zębów. Zachowuje ich pierwotną barwę, połysk, zapobiega tworzeniu się kamienia, i wszelkiej nieprzyjemności.

Usuwa nie tylko ból, jakiemu po-

dlegają wypróchnięte zęby, lecz także

wstrzymuje dalsze szerzenie się tego złego.

W podobny sposób zachowuje się anaterynowa woda do ust przeciw gniciu zębów; jako pewny i niezawodny środek uśmierczający ból zępsutych zębów, tudzież cierpienia reumatyczne tychże. Anaterynowa woda do ust usmierza łatwo i bez wszelkich złych następstw, ból w najkrótszym czasie.

Szczególnej cenna jest anaterynowa woda do ust dla utrzymania przyjemnego oddechu a do usunięcia niemiłej woni z ust, do czego wystarczy codziennie kilka razy tą wodą usta wypłukać.

Najbardziej polecenia godną jest przygąbzać zębami. Przy używaniu anaterynowej wody do ust tylko przez niecały miesiąc podług przepisu, niknie błądost choiego zębów, ustępując barwie przyjemnej różowej.

Również skuteczną okazuje się anaterynowa woda do ust przy chwiejących się zębach, któremu to cierpieniu wielu skroficznych ulega, oraz gdy w podszłym wieku poczynają zęby zanikać.

Niezawodnym również środkiem jest anaterynowa woda do ust przy tawno krwawych się zębach. Przyczyna tego jest słabość naczyń krwionośnych w zębach. W tym wypadku należy użyć nawet twardej szczoteczki do zębów, bo ta skaryfikuje zęby, wywołując nową czynność.

1 wielki flakon zlr. 1-40, 1 średni zlr. 1, i 1 mały 50 centów.

Roslinny proszek do zębów czyni po krótkim użyciu lśniące białe zęby bez szkodliwych skutków. Cena pudełka 63 c.

Anaterynowa pasta do zębów w słodkich szklanych po zlr. 1-22, uznany środek do czyszczenia zębów.

Aromatyczna pasta do zębów wyborowy środek do pielęgnowania jamy ust i zębów. Szuka 35 centów.

Plomba do zębów, przytaczny i najpewniejszy środek chcąc sobie samemu zęby plombować. Cena pudełka zlr. 2-10.

Lek. mydło ziołowe. Najlepszy środek toaletowy przeciw liszajom, wyrzutom, planom wątrobianym i piegom, dla wzmocnienia i zachowania czystości i gładkiej cery przeciw szkodliwemu nieczystej cery i wypryskom. Cena 30 ct.

Uprasza się P. T. Publiczność, by wyraźnie żądała przetworów c. k. dentysty Poppa i tylko takie przyjmowała, które są opatrzone marką ochronną.

Składy: w KRAKOWIE: pp. W. Redyk apt., F. Sobierajski apt., A. Siedlecki apt., bracia Baruch, K. Wisniewski apt., J. Zaplatalski, W. Fenz, E. Stockmar apt., J. Trauczyński apt., „pod Koroną”, J. Nowakowska, Sukiennice Nr. 29; w Podgórzu Skalski apt.; w ŁWOWIE pp. Mikolasch apt., Z. Rucker, J. Piepes apt., J. Beiser apt., C. Krzyżanowski apt., Nahlik apt., A. Sklepiński apt., M. Müller handel galanterijny i K. Strzyżowski handel galanterijny; w WIELICZCE p. B. Mieczyski apt.; w Wadowicach pp. Ign. Brosig i Kurowski apt.; w Bochni pp. Reiss apt. i P. Niedzielski; w Tarnowie pp. W. T. A. Wielogórski, E. Rank apt. i A. Tenczyn apt.; w Biadym p. Keler apt.; w Suchym p. Majer; w Kentach p. Fuchs apt.; w Zatorze p. Winnicki apt.; w Nowym Sączu pp. Filipek apt. i Ign. Garau; w Żywiecu pp. Kłosa apt. i Blumenthal apt.; w Brzesku p. Janoszek apt.; w Rzeszowie p. J. Scheitter i Sp., A. Karpiński apt.; w Busku p. E. Wysocki apt.; w Wiśniczu D. Chabazany apt.; w Nowym Targu K. Laur i Kwieciński apt.; w Ropczycach M. Żymirski apt.; w Chrzanowie K. Sporysz; w Gorlicach Rogawski; tudzież wszyscy aptekarze, handle perfumeryj i galanterijne obwo-
du Krakowskiego, Galicji i Bukowiny.

Pierwsza ŁAZNIA RZYMSKA

W KRAKOWIE

ul. św. Sebastjana L. 68. VII. (w pobliżu plantacji)

Zakład ten umyślnie na ten cel zbudowany, ozdobnie i wygodnie urządzone na sposób zagraniczny, posiada: Kąpiele parowe, wannowe, kilka basenów marmurowych z ciepłą, letnią i zimną wodą, ciągle przepływającą, wszelkiego rodzaju natryski (tusze) od najłagodniejszych do silnych. Kąpiele spadowe i nasiadowe itp. — słowem wszelkiego rodzaju kąpiele dotąd po pierwszorzędnym tego rodzaju zakładach używane.

Fryzjer i operator nagniotków w zakładzie. — Usługa skora i uprzejma. 1539 1-5

Ceny umiarkowane.

Nadel & Jawerbaum

NOWY SKŁAD

wszelkich wyrobów z srebra chińskiego

z pierwszorzędnym uprzyw. fabryk zagranicznych

a mianowicie Paryskich i Warszawskich. — Obok tychże wyrobów mieścić się będzie Skład Herbaty czysto-rosyjskiej. — Samowary Turskie i wszelkie przyrządy potrzebne do herbaty. — Nadto znaczny wybór Kaloszy Warszawskich.

Nowe to u nas specjalne przedsiębiorstwo — pragnąc pozyskać zaufanie Szanownej Publiczności miejscowej i zamiejscowej — wszelkie zamówienia na przystępnych warunkach ekspedować będzie z całą akuracją — po cenach stałych fabrycznych.

Ulica Floryńska Nr. 4. (obok Hotelu Drezdeńskiego.) 1533 3-10

ŁAZIENKI PARYZKIE

wraz

z Łaznią Parową i Tuszami

W KRAKOWIE,

ul. św. Gertrudy L. 18 (obok Stradomia naprzeciw plantacji).

Zakład ten na sposób zagraniczny z największym komfortem urządzone tak, że pod każdym względem jest w stanie zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom, poleca się łaskawym względem Szan. Publiczności.

Ceny umiarkowane — usługa szybka i uprzejma.

1516 7-25

Z poważaniem

Zarząd Łazienek Paryzkich w Krakowie.

Magazyn Broni i Towarów
Galanteryjnych.

C. HÖFELMAJER

w Krakowie Sukiennice Nr. 16

poleca na sezon polowania znaną powszechnie od lat 30 broń swą z trwałości i celnych strzałów, jako to: kapelówki pojed. od zlr. 6-50, dubeltówki od zlr. 11; systemu Lefauchaux od zlr. 20; Lancaster od zlr. 30 i wiele innych systemów. Rewolwery od zlr. 4. Pistolety Flobert od zlr. 4; sztucze od zlr. 8 i wszelkie przybory myśliwskie najnowszych konstrukcji. 1453 8-30

Uwaga. Mając znaczny zapas hilz belgijskich kalibru 12 i 16, obniżyłem takowe do bajecznie niskiej ceny 100 sztuk zlr. 1-50

Towary galanteryjne z fabryk angielskich, francuskich i krajowych w wielkim wyborze: portmonetki, tytonierki, baty na konie, spinki, szczotki, grzebienie, necessary, kufry, torby do podróży, necessary damskie ozdobne, albumy, biżuterie damskie, krawatki, prawdziwa woda kolońska i t.p.

Przez J. C. M. Cesarza Franciszka Józefa i przez J. C. W. Arcyksięcia Karola Ludwika z uznaniem przyjęte; odszczerzające sześcioma medalami na wystawach krajowych i zagranicznych, odznaczające się niedorównanym smakiem i trwałością,

z fabryki L. CZYŃSKIEGO w Jarosławiu

PIERNIKI NA SZTUKI

w ozdobnych paczkach i pudełkach. — Pierniki królewskie konfiturami nadziewane po 20 ct. Pierniki bezkorzenne do wód mineralnych. — SUCHARKI w paczkach i na sztuki.

Do nabycia po cenie fabrycznej, w handlu A. Mecnarowskiego (Kraków, plac Szczepański.) 1468 11-

WYSPRZEDAŻ ZUPEŁNA

(z powodu ważnych interesów familijnych w krótkim czasie)

pod firmą E. FILIPOWICZ

ul. Grodzka, L. 13, dom p. Schwarza,

Poniżej cen fabrycznych!

Skład wyrobów złotych i srebrnych, jakoto większy wybór chińskiego srebra, w najlepszym gatunku. 1545 1-12

POWIESCI JADAMA

i Silva Rerum Jadama

(Adama Gorczyńskiego)

wyszły i są do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego w Krakowie. 1543 2-5

Każdy nagniotek zgrubiał

skórę i brodawki zniszczyć bez bólu można w krótkim czasie, pedzując tylko chlubnie, uznany, jedynie prawdziwym Radlauer'a specjalnym środkiem przeciw nagniotkom. Flakon z pedzelkiem 50 ct. — Tylko prawdziwy nabyć można w Radlauer's Rothe Apotheke w Poznaniu, zarazem Fabryce jedynie prawdziwego Radlauer'a wysoku igliwowe go do oczyszczenia i odświeżenia powietrza w pokoju. Flaszka 70 ct.; Rozpylacz 1 zlr. 30 ct. SKŁAD w Krakowie w aptece pod Barankiem "p. Wiktora Redyka. 1492 1-6

!! Jeszcze tu niewidziane !!



W przejeździe ze Wschodu, Siedmiogrodu i Węgier przybył na krótki czas

NAJWIĘKSZY

TEATR MAŁY

Dobre przyjęcie, jakie przedstawienia te we wszystkich większych miastach znalazły i podziwienie jakie wzbudzały, pozwalają mieć pewną nadzieję, że i tutaj P. T. Publiczność licznie je odwiedzić raczy.

Bliższe szczegóły w afiszach.

1522 4-

Z poważaniem

Jan Volpi

dyrektor.

Do Panów Introligatorów w Krakowie! W Samborze (w Galicji) jest drukarnia, w której pracuje ośmiu składaczy, ale introligatora chrześcijanina brakuje; przeto drukarnia musi używać introligatora żyda i płaci mu rocznie osiemset guldenów. Możeby który z Panów Introligatorów Krakowskich chciał się osiedlić w Samborze, a pewnie miałby dostateczne utrzymanie. Mieszkanie i życie w Samborze znacznie tańsze niż w Krakowie. 1534 1-2

Pamiętka z r. 1683.

Baczność !!

Baczność !!

Andrzej Bednarczyk

w Krakowie ul. Wiślna Nr. 8 (dom pp. Zawadzkiego.)

zaopatrzył swój Skład w ubiory pamiętkowe po Janie III. z odsieczki pod Wiedniem do dzisiejszych czasów zastosowane — spodziwiewa się przeto licznych zamówień.

1544 1-3

KAMIENICA

dwupiętrowa 1523 2-3

przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 36.

Jest z wolnej ręki do sprzedania Bliższa wiadomość u właściciela.

Handel artykułami, które mają ciągły obdyt, znaczny procent przynoszący, a dający przyzwoite utrzymanie rodzinie, jest do nabycia w Krakowie za parę tysięcy. Prowadzić może tak mężczyzna, jak kobieta. — Wiadomość udzieli Biuro Informacyjne Wł. Jaworskiego — ul. Floryńska Nr. 21 w Krakowie. 1546 1-4



HISTORYCZNE

Muzeum i Panorama
Karola J. Lifki

Stradom, Ulica Dietłowska, otwarte codziennie od 9-ej godz. rano do 10-ej wieczorem, mieści w sobie tylko ciekawe dzieła sztuki. Z figur woskowych, wykonanych w naturalnej wielkości, wymieniam na szczególniejszą uwagę zastępując, a to:

Jan III. Sobieski, król Polski, oswobodziciel Wiednia od Turków 12 września 1683 r.

Ryszard Wagner, sławny kompozytor, Leon Gambetta, najpopularniejszy mąż ludu francuskiego. 1524 3-

Car Aleksander II. na łożu śmierci, dzieło mistrzowskiej mechaniki i sztuki modelowania. Wykonanie tak dalece ładne, że się istotnie patrzy na umierającego. Dalej:

Garfield, prezydent Stanów Zjednoczonych w Ameryce, i tegoż morderca Guitau.

Leon XIII. papież. Cesarz Franciszek Józef, cesarz WILHELM, car ALEKSANDER III, książę BISMARCK, Amor i Wenus i t. p.

Wstęp 20 ct. — Dzieci płacą połowę.



Nieomyślnie!

Roborantium



Roborantium

Napowrót otrzyma pieniądze natychmiast każdy, komu by mój, 1454 pewnie działający lek 6-10

ROBORANTIUM

(środek wytwarzający brode)

był bezskutecznym. Równie na pewno skutującym jest ten lek przy łysinie i wypadaniu włosów. Skutek po kilkakrotnym silnym natarciu poręcza się. — Rozsyłka w oryg. flaszkach po 1-50 i w próbnych flaszkach po 1 zlr. u

J. Grolicha w Bernie.

W Krakowie u W. Redyka, apt. Tamże jest do nabycia także prawdziwa Grollicha „Karpacka woda do ust“, wyrabiana z nader skutecznymi korzeni i ziół z Karpat Morawskich. — Flakon 60 ct.

Zadane Oszustwo!

Magazyn Bławatny
i KONFEKCYJ

Henryka Schwarza

w Krakowie

otrzymał i poleca wielki wybór nowości jesiennych i zimowych, tak w materyach na suknie jakoteż w modelach Paryskich i Berlińskich, Okryć, Kostiumów itp.

Zamówienia na wszelką konfekcję damską przyjmuje Magazyn i uskutecznia je śpiesznie. 1537 1-5

WIENIE.

Na grób króla Jana Sobieskiego przygotowałam znaczną ilość wieńców po cenach umiarkowanych.

Fabryka kwiatów przy ul. Szweskiej Nr 17

1534 2-3

T. Pachulskiej.

H. NIEMETZ

Sukiennice Nr. 30

sklep narożny od strony ratusza w Krakowie, poleca Szanownej Publiczności

maszyny do szycia

najnowszej konstrukcji z 5-letnią gwarancją na wypłatę po 1 zlr. tygodniowo po cenach niższych. — Zarazem poleca Zakład Optyczny, Cwiklery, Okulary itp. w wielkim wyborze.

Przyjmuje wszelkie reparacje dotrzymując bezpłatną gwarancję wszelkich i dawniej przezemnie sprzedanych maszyn do szycia.

Z uszanowaniem

H. Niemetz

1342 9-10 optyk i mechanik.

Na pamiątkę odsieczki Wiednia 1683r.

WIELKI WYBÓR

KAPELUSZY

męskich i dziecięcych, filcowych i pluszowych w różnych gatunkach i fasonach z umieszczonym na podszewce każdego kapelusza obrazem, przedstawiającym odsiecz Wiednia przez króla Jana III go 12 września 1683 roku, poleca 1509 8-10

W. Kruczkowski

ulica Szewska — Nr. 23.

TELESFOR JONAS

ulica św. Jana w Krakowie Nr. 5 (naprzeciw Hotelu Saskiego.)

SKŁAD MASZYN

do szycia oryginalnych Singer, patentowanych, najnowszej konstrukcji

Amerykańskich wszelkich systemów i przyborów maszynowych.

Igły tuzin 30 cent.

Oliwa flasz. 20 cent.

(1527 5-2)

